

Spis treści



Foto. Zbigniew Krysiński

Foto. okładka Bartosz Śmiałowski

W OBRONIE WISŁY – KRÓLOWEJ RZEK POLSKICH	2
POLSKO – HOLENDERSKI PROJEKT:	4
„REORGANIZACJA ZADAŃ ADMINISTRACYJNYCH W POLSCE W DZIEDZINIE OCHRONY ŚRODOWISKA”	4
PRZEDSTAWICIEL POZARZĄDOWYCH ORGANIZACJI EKOLOGICZNYCH W KOMITECIE STERUJĄCYM D.S. FUNDUSZU ISPA INFORMUJE	6
WYBRANE INFORMACJE PRASOWE NA TEMAT BUDOWY AUTOSTRAD W POLSCE	8
PTAKI WODNE ZIMUJĄCE W MIASTACH	9
CENTRUM MONITOROWANIA CITES	11
INFORMACJA PODSEKRETARZA STANU JANUSZA RADZIEJOWSKIEGO - NA TEMAT PAŃSTWOWEJ RADY OCHRONY PRZYRODY	12
WIERZBA WICIOWA I JEJ WYKORZYSTANIE	14
INFORMACJA NA TEMAT STANOWISKA NEGOCJACYJNEGO POLSKI O CZŁONKOSTWO W UE W OBSZARZE „POLITYKA TRANSPORTOWA”	18
ROLNICTWO W KRÓLESTWIE DANII	21
WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY	23
ZAKOŃCZONE KONKURSY	24
<i>Kalendarium imprez w Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej w 2000 roku</i>	<i>okładka strona 3</i>

Wydawca: Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej – Biblioteka Ekologiczna. **Adres Wydawcy i Redakcji:** 61-715 Poznań, ul. Kościuszki 79, tel.: (0-61) 852 41 39, (061) 852 13 25, fax: (0-61) 852 82 76. **Redaguje Zespół. Skład i druk:** PRODRUK Poznań ul. Błażeja 3, tel. 8229-046. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów. Przedruk materiałów lub ich części tylko za zgodą redakcji Wielkopolskiego Biuletynu Ekologicznego. Nakład wydrukowano na papierze ekologicznym.

W OBRONIE WISŁY KRÓLOWEJ RZEK POLSKICH

**Konferencja prasowa
WWF World Wide Fund
FOR Natur.
Nie zabijać Królowej!
DON'T KILL The Queen**

WWF oraz sieć polskich organizacji pozarządowych apelują do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o zaniechanie programu budowy zapór w dolnym biegu Wisły oraz zachęcają Rząd do wypracowania ekologicznej wizji dla „Królowej Polskich Rzek”.

Wisła – jedna z ostatnich swobodnie płynących wielkich rzek w Europie – stała się w obliczu poważnego zagrożenia. Rząd Polski jest bliski podjęcia decyzji w sprawie realizacji projektu zapór na dolnej Wiśle, co doprowadziłoby do zniszczenia unikalnych walorów jednego z najważniejszych korytarzy ekologicznych Europy. WWF oraz sieć polskich organizacji pozarządowych rozpoczynają międzynarodową kampanię na rzecz wypracowania wizji zrównoważonego rozwoju dla Wisły – wizji wynikającej z zasady „rozsądnego użytkowania zasobów przyrodniczych”.

W dniu 6 lipca 1999 r. w Warszawie, w sali balowej hotelu Marriott odbyła się konferencja prasowa, która była częścią międzynarodowej kampanii na rzecz uczynienia z Wisły, europejskiego modelu zrównoważonego rozwoju w dolinach rzek.

Swoje stanowiska przedstawili:

- Jane Madgwick WWF, koordynator Europejskiego Programu Ochrony Wód Śródlądowych,
- Prof. dr. hab. Ludwik Tomiałojć, przewodniczący Polskiego Komitetu IUCN (The World Conservation Union)
- Prof. dr. hab. Maciej Gromadzki, prezes Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków,
- Elżbieta Radziszewska, poseł na Sejm z ramienia Unii Wolności.

Przedstawione stanowiska jednoznacznie określają unikalne walory Wisły, jako ekologicznego korytarza Europy i nakazują ochronę przed dewastacją. W ramach rozsądnego użytkowania, na bazie ochrony Wisły można wypracować europejski model rozwoju w dolinach rzek.

WWF – World Wide Fund Nature (Światowy Fundusz Na Rzecz Przyrody), jest największą i najbogatszą w doświadczenia organizacją na świecie zajmującą się ochroną przyrody. WWF skupia 4.7 miliona członków wspierających a sieć organizacyjna WWF obejmuje 96 krajów.
opracował Z.K.



Wisła. Królowa Polskich Rzek to wielka wartość na skalę Europy i świata. Unikalna przyroda i związane z nią wartości kulturowe oraz społeczne, były i są wielką możliwością zrównoważonego rozwoju naszego kraju.

Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne „Klub Gaja” oraz współpracujące z nami organizacje w ramach Ogólnopolskiej Kampanii „Teraz Wisa” wyrażają ogromne zadowolenie z faktu rozpoczęcia przez WWF (World Wide Fund) międzynarodowej kampanii mającej na celu zachowanie tej unikalnej rzeki dla dobra mieszkańców Polski i Europy.

Wisła może i powinna stać się przykładem rozwoju i współpracy dla dobra ludzi, przyrody i przepływu nowych idei. Możemy wnieść do rodzącej się wspólnej Europy wartości i możliwości, które pozwolą nam i przyszłym pokoleniom żyć godnie i bezpiecznie. **Nie dopuścimy do możliwości konfliktu społecznego wokół projektów mogących zniszczyć Wisłę i jej dolinę.**

Poraz kolejny apelujemy do wszystkich zainteresowanych przyszłością Wisły – USIĄDŹMY DO OKRĄGŁEGO STOŁU. Teraz może i powinien on mieć wymiar o wiele szerszy. Nie traćmy tej unikalnej szansy, oddając Wisłę jednemu tylko lobby, nawet jeśli jest to grupa silna i wpływowa.

Niech apele wysłane przez nas do poprzednich i obecnego rządu RP zostaną potraktowane jako chęć dialogu i współpracy.

Prezes
Jacek Bożek



STOWARZYSZENIE EKOLOGICZNO-KULTURALNE

“KLUB GAJA”

P.O.BOX 261, 43-301 BIELSKO-BIAŁA 1

TEL./FAX (0-33) 812-36-94

e-mail: klub@gaja.most.org.pl www.onet.pl/klubgaja

W OBRONIE WISŁY KRÓLOWEJ RZEK POLSKICH

GOD SAVE THE QUEEN!

Mówimy Polska, kraj położony nad Wisłą. I rzeczywiście tak jest, gdyż dorzecze Wisły – Królowej Polskich rzek obejmuje około 75% terytorium Polski. Wisła jest ważna dla Polaków, jest symbolem polskości. I to co się z nią dzieje jest symbolicznym wyrazem naszej kondycji – pokazuje miejsce w którym się znajdujemy.

Należy, zatem zadać pytanie: Jaka jest Wisła dziś? Dzika? Tak. Piękna? Tak. Czysta? Nie. I wydawałoby się, że wszyscy chcieliby, aby pytanie trzecie zamieniło się w twierdzące i osiągnięta zostanie pełnia szczęścia. Niestety jest zupełnie inaczej. Prawdopodobnie wszyscy chcą, aby na pytanie - czy Wisła jest czysta?, odpowiadać twierdząco. I co do tego nie ma wątpliwości. Jednak w Polsce istnieje od dziesiątek lat środowisko osób, które widzi Wisłę poskromioną, płynącą w rytm cywilizacji i mieszczącą się w jej ograniczonych ramach. Czy będzie wtedy piękna?

Program Wisła zrodzony został w latach 60. w czasach PRL-u. Zakładał, że rzeka ta miała być głównie drogą wodną. W tym celu zaproponowano kaskadę zapór od morza aż do Krakowa. Wisłą miały pływać barki z towarami, elektrownie miały wytwarzać prąd, a rolnictwo miało produkować wielkie ilości mleka, zboża i mięsa. Te baśniowe założenia częściowo zmaterializowały się w postaci zbiornika we Włocławku. Jednak musimy pamiętać o tym, że idee lansowane w Polsce w latach sześćdziesiątych były popularne w państwach wysoko rozwiniętych w latach 40. Od tego czasu zmieniło się jeszcze więcej.

Badania naukowe ostatnich dwudziestu lat pozwoliły poznać funkcjonowanie i przyczyny degradacji ekosystemów. Wykazały słabe strony naszej wiedzy i nakreśliły nowe kierunki działań. Spójrzmy na francuski Plan Loara. Zgodnie z jego założeniami, rzeka ma być głównie źródłem czystej wody dla okolicznych aglomeracji. **Spójrzmy na niemiecki Ren.**

Obecnie trwa ogromny wysiłek w celu przywrócenia go do poprzedniego stanu. Nasi bogaci sąsiadzi zrozumieli, że jest to jedyny skuteczny sposób na zabezpieczenie przeciwpowodziowe. Zdobywanie tych doświadczeń kosztowało ich miliardy marek i niejedno ludzkie życie. Myślę, że nas po prostu na to nie stać.

Oczywiste jest to, że Wisła musi stać się czysta. Obecnie woda, jaka w niej płynie, nie nadaje się ani do kąpieli, ani do rybołówstwa, ani też do picia. Program dla Wisły powinien być programem zintegrowanym, obejmującym wszystkie aspekty zagospodarowania rzeki: ochronę przeciwpowodziową, rozwój turystyki, ochronę przyrody, źródło wody pitnej i rybołówstwo. To, co stanie się z Wisłą, zadecyduje o kierunku rozwoju Polski na dziesiątki lat. Da również odpowiedź na pytanie: Czy Polacy dojrzeliby do wyciągnięcia wniosków z błędów popełnionych przez kraje wysokorozwinięte i pragną swój kraj rozwijać mądrzejsi o to, co po szkodzi?

O losie Wisły, krwioobiegu Naszej Ojczyzny nie może zdecydować grupa osób, która będzie czerpała korzyści z realizacji „budowy tysiąclecia”. O losie Wisły można zadecydować tylko po dogłębnej politycznej debacie. Bo jest to problem polityczny, a nie techniczny. I jest to sprawa całego narodu i przyszłych pokoleń. Tak jak wojna jest zbyt ważną sprawą by zostawić jej los w rękach generałów, tak los Wisły jest zbyt ważny, aby zostawić go jedynie hydrotechnikom.

Dlatego już teraz pragnę powiedzieć, że Forum Ekologiczne Unii Wolności nie ma złudzeń. Program kaskadyzacji Wisły jest programem, skierowanym przeciwko Wiśle. Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć: albo kaskady albo Wisła. Dlatego też mamy nadzieję, że nie wygra koncepcja, po której pozostanie tylko krzyknąć GOD SAVE THE QUEEN! BOŻE CHROŃ KRÓLOWĄ POLSKICH RZEK!

Maciej Kozakiewicz
Przewodniczący Forum Ekologicznego Unii Wolności

POLSKO – HOLENDERSKI PROJEKT: „REORGANIZACJA ZADAŃ ADMINISTRACYJNYCH W POLSCE W DZIEDZINIE OCHRONY ŚRODOWISKA”

„Reorganizacja zadań administracyjnych w Polsce w dziedzinie ochrony środowiska” – ruszył w czterech pilotażowych województwach: dolnośląskim, lubelskim, małopolskim i śląskim.

W dniu 13 kwietnia 1999 roku w gmachu Ministerstwa OŚZNiL w Warszawie odbyła się oficjalna inauguracja projektu, który będzie realizowany przez firmę ARCADIS.

Projekt ten finansowany głównie przez fundusz MATRA holenderskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i częściowo przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej województw pilotażowych ma wesprzeć państwowe i samorządowe władze regionalne i lokalne w szerokim procesie zmian kompetencyjnych w zarządzaniu środowiskiem po reformie ustrojowej państwa i w procesie integracji z Unią Europejską.

Projekt ten winien pomóc i ułatwić dostęp uczestnikom programu do funduszy Unii Europejskiej, zapewnić lepszą współpracę między poszczególnymi organami władzy i umożliwić skuteczniejsze rozwiązywanie problemów ochrony środowiska.

W ramach projektu „Reorganizacja zadań administracyjnych w Polsce w dziedzinie ochrony środowiska” powstała GRUPA DORADCZA w niżej podanym składzie osobowym:

– **Ministerstwo Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa**

Radosław Gawlik, Sekretarz Stanu.

Marek Haliniak, Dyrektor Generalny.

Mariusz Gajda, Doradca Polityczny Ministra.

Marian Cieślak, Dyrektor departamentu Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu.

Henryk J. Jezierski, Dyrektor Departamentu Geologii.

Anna Kalinowska, Dyrektor Biura Edukacji i Komunikacji Społecznej.

Zbigniew Kamieński, Dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska.

Jerzy Nowakowski, Dyrektor Departamentu Zasobów Wodnych.

Marek Sobiecki, Dyrektor Departamentu Polityki Ekologicznej i Integracji Europejskiej.

Czesław Więckowski, Dyrektor Departamentu Współpracy z Zagranicą.

Anna Kicińska, Departament Polityki Ekologicznej i Integracji Europejskiej.

Anna Wajnberger, Departament Polityki Ekologicznej i Integracji Europejskiej.

– **Kancelaria Premiera**

Tadeusz Polak, Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej, Sekretarz Komitetu Rady Ministrów ds. Polityki Regionalnej i Zrównoważonego Rozwoju.

– **Ministerstwo Gospodarki**

Witold Laszczyk, Dyrektor Departamentu Restrukturyzacji Przemysłu.

Jacek Szlachta, Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego.

Teresa Korycińska, Wicedyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego.

– **Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji**

Małgorzata Soduł, Departament Administracji Publicznej.

– **Ambasada Królestwa Niderlandów w Polsce**

Hans Sandee, Pierwszy Sekretarz.

Michel Goppel, Radca ds. Transportu.

– **Ministerstwo Mieszkalnictwa, Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska w Holandii**

Reggie Hernaes, Departament Spraw Zagranicznych i Ochrony Środowiska.

– **Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej**

Lech Plotkowski, Wiceprezes NFOŚiGW.

POLSKO HOLENDERSKI PROJEKT

Małgorzata Woźniak, Sekcja Ekspertyz i Prac Badawczych.

– **Urząd Komitetu Integracji Europejskiej**

Izabela Kąkol, Departament Polityki Integracyjnej.

– **Instytut Ochrony Środowiska**

Janusz Żurek, koordynator zespołu przygotowującego Nową Politykę Ekologiczną Państwa.

– **Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej**

Marek Gromiec, Departament Gospodarki Wodnej.

– **Województwo dolnośląskie**

Artur Zieliński, Członek Zarządu Województwa.

Józef Krol, Wicewojewoda.

Józef Miklaszewski, Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego.

Stanisław Zieba, Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego.

Janusz Stanisławski, Prezes WFOŚiGW.

Julian Golak, Przewodniczący Rady Powiatu Starego Kłodzkiego.

– **Województwo lubelskie**

Janusz Szpak, Członek Zarządu Województwa.

Alfred Nagaj, Dyrektor Wydziału Rozwoju Wsi, Ochrony Środowiska i Geodezji Urzędu Marszałkowskiego.

Zdzisław Strycharz, Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego.

Wojciech Piekarczyk, Prezes WFOŚiGW.

Włodzimierz Karpiński, Wiceprezydent Puław.

Zdzisław Kociubiński, Wicestarosta Powiatu Włodawskiego.

– **Województwo małopolskie**

Marek Nawara, Marszałek.

Andrzej Komański, Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju.

Jerzy Wertz, Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego.

Krzysztof Bolek, Prezes WFOŚiGW.

Andrzej Gąsienica-Makowski, Starosta Powiatu Tatrzańskiego.

Kazimierz Płonka, Wiceprezydent Oświęcimia.

– **Województwo śląskie**

Jan Rzymelka, Wicemarszałek.

Piotr Sznajder, Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego.

Jan Pałasz, Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego.

Jerzy Swaton, Prezes WFOŚiGW.

Marek Kopel, Prezydent Miasta Chorzowa.

Jan Berger, Burmistrz Czechowic-Dziedzic.

– **ORGANIZACJE POZARZĄDOWE**

Marcin Stoczkiewicz, Polska Zielona Sieć.

Darek Szwed, Biuro Wspierania Lobbying Ekologicznego.

– **Zespół projektowy**

Marek Adamek, ARCADIS Ekokonrem.

Jarosław Batory, ARCADIS Ekokonrem.

Agata Herok, ARCADIS Ekokonrem.

Bert Krikke, ARCADIS Heidemij Advies.

Wanda Zaworska-Matuga, ARCADIS Ekokonrem.

M.E.E. Wingelaar, ARCADIS Heidemij Advies.

Jerzy Jendrośka, Prezes Centrum Prawa Ekologicznego.

Arnold Schut, Consultentschap voor Milieu-en Natuur-educatie Gelderland.

Wojciech M. Zipser, Centrum Nederlandzkie.

Jakkolwiek projekt jest realizowany tylko w czterech województwach, to zainteresowanie projektem jest na pewno daleko szersze w związku z czym, Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej – BE w Poznaniu uważa za wskazane dopuszczenie do projektu w charakterze obserwatorów wszystkich 10-ciu Ośrodków Regionalnych Polskiej Zielonej Sieci, które po ostatnio przeprowadzonych zmianach organizacyjnych, swoją działalnością obejmują obszar całej Rzeczypospolitej Polskiej. Udział Ośrodków Regionalnych Polskiej Zielonej Sieci może mieć kluczowe znaczenie dla powodzenia projektu i osiągnięcia zamierzonego celu.

Panu A.J. Krikke MA BSC – kierownikowi projektu, serdecznie dziękuję za miły list i przekazanie cennych informacji jednocześnie życzę wielu sukcesów na obecnym etapie, a w najbliższym czasie oczekujemy wejścia projektu na teren Wielkopolski.

Zespołowi Redakcyjnemu „FORUM OCHRONY ŚRODOWISKA” – Biuletynu Projektu i **Koordinatorowi** Pani Agacie Herok, składamy wyrazy uznania za wysoki poziom edytorski i życzymy dalszych sukcesów w redagowaniu i wydawaniu następnych numerów Biuletynu.

Zbigniew KRYSIŃSKI

Przedstawiciel pozarządowych organizacji ekologicznych w KOMITECIE STERUJĄCYM d.s. FUNDUSZU ISPA informuje.

INFORMACJA WOJCIECHA STODULSKIEGO ZAWIERA DWA ELEMENTY:

- oficjalny list skierowany do Tadeusza Bachledy – Curusia Podsekretarza Stanu w MOŚ – Ministra odpowiedzialnego za nadzór nad ISPA.

- listę inwestycji proponowanych do sfinansowania w ramach ISPA.

Całość otrzymanych materiałów publikujemy bez skrótów. Jednocześnie informujemy osoby zainteresowane otrzymaniem dalszych, bieżących informacji na temat Funduszy ISPA, że mogą one kontaktować się bezpośrednio z Panem Wojciechem Stodulskim pracującym w Instytucie na Rzecz Ekorozwoju ul. Łowicka 31, 02-502 Warszawa

telefon – (022) 646-05-10

(022) 646-05-11

FAX (022) 646-01-74

e mail ine @ ine – isd.org.pl.

Tadeusz Bachleda-Curuś
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Ochrony Środowiska,
Zasobów Naturalnych i Leśnictwa

Szanowny Panie,

Zwracam się do Pana jako przedstawiciel pozarządowych organizacji ekologicznych (POE) w Komitecie Sterującym ds. funduszu ISPA. Przede wszystkim chce podziękować za umożliwienie uczestnictwa przedstawiciela POE w tym Komitecie. W dn. 23 września 1999 r. brałem po raz pierwszy udział w spotkaniu Komitetu Sterującego na którym zapoznałem się z zasadami funkcjonowania Komitetu oraz materiałami dotyczącymi kryteriów wyboru i z listą projektów branych pod uwagę do dofinansowania ze środków Funduszu ISPA dla Polski w 2000 r. **W związku z tym, chciałbym przedstawić kilka spraw budzących moje wątpliwości.**

Po pierwsze, chciałbym zwrócić uwagę na dość późne dopuszczenie przedstawiciela pozarządowych organizacji ekologicznych do gremium przygotowującego listę projektów oraz podstawowe dokumenty określające strategię i kryteria korzystania z Fundu-

szu ISPA na ochronę środowiska w Polsce. **W związku z tym przedstawiciel działający w imieniu POE nie miał żadnego wpływu na wybór projektów do tej listy oraz na kształt i treść tych dokumentów.** W przyszłości POE powinny mieć wpływ na ustalanie kryteriów wyboru oraz listy projektów od samego początku.

Po drugie, właściwie wszystkie prezentowane projekty służą promocji rozwiązań „końca rury”, a nie strategii rozwiązań zintegrowanych, która stanowi istotę długofalowych efektów ekologicznych i zrównoważonego rozwoju w rozumieniu art. 5 Konstytucji RP. POE zdecydowanie wypowiada się za finansowaniem ze środków Funduszu ISPA zarówno inwestycji „końca rury”, jak i inwestycji zintegrowanych, w określonej proporcji. Te ostatnie przynoszą najczęściej obopólną korzyść ekologiczną i ekonomiczną. Mam nadzieję, że w przyszłości przy wyborze projektów do finansowania udział inwestycji zintegrowanych będzie znaczny co powinno wynikać z przyjętych kryteriów.

Po trzecie, wyłączenie podmiotów z udziałem własności prywatnej z grona beneficjentów środków Funduszu ISPA ogranicza konkurencję na rynku inwestycji ekologicznych i nie stwarza zachęt dla sektora prywatnego do angażowania się w inwestycje ekologiczne. Chciałbym zwrócić uwagę na możliwość powstania w związku z tym pewnych problemów: Co będzie jeśli w trakcie realizacji długoletniej inwestycji z udziałem środków Funduszu ISPA władze samorządowe dojdą do przekonania, że należy sprywatyzować dane przedsiębiorstwo? Czy oznacza to konieczność zwrócenia środków Funduszu ISPA, przerwanie inwestycji, czy też zaniechanie prywatyzacji i w konsekwencji zrezygnowanie z zaangażowania środków przez prywatnego inwestora?

Po czwarte, moim zdaniem zbyt niski jest poziom „lewiarowania” środków innych niż z Funduszu ISPA, co nie stanowi wystarczającej zachęty do uruchomienia środków własnych przez inwestorów i tym samym nie będzie działać promocyjnie na oszczędność kosztów i na dyscyplinę realizacji projektów. W przyszłości należy preferować projekty inwestycyjne finansowane w większym stopniu środkami własnymi inwestora, tak aby wykazać większą dbałość o oszczędzanie środków publicznych: unijnych oraz budżetu państwa.

**Przedstawiciel pozarządowych organizacji ekologicznych w KOMITECIE STERUJĄCYM
d.s. FUNDUSZU ISPA informuje:**

Po piąte, chciałbym zwrócić uwagę na potrzebę poważnego potraktowania konsultacji ze społeczeństwem, już obecnie, w fazie przygotowywania ostatecznej listy projektów ekologicznych do finansowania z Funduszu ISPA, co jest zgodne z unijnymi wymaganiami dotyczącymi ocen oddziaływania na środowisko. W związku z tym, sugerowałbym rozpoznanie klimatu społecznego wokół projektowanych inwestycji i zweryfikowanie ich listy pod kątem istnienia akceptacji społecznej. W tej kwestii pozarządowe organizacje ekologiczne mogą służyć pomocą.

Mam nadzieję na spełnianie aktywnej, ale zarazem konstruktywnej roli w pracach Komitetu Sterującego, co jest związane z informowaniem pozarządowych organizacji ekologicznych o przebiegu prac przygotowawczych do uruchomienia w 2000 r. projektów inwestycyjnych finansowanych ze środków Funduszu ISPA, jak też na przekazywaniu uwag i opinii tych organizacji o proponowanych rozwiązaniach.

Z poważaniem
Wojciech Stodulski
członek Komitetu Sterującego ds. Funduszu ISPA
Instytutuna rzecz Ekorozwoju

Publikujemy listę 26 projektów inwestycyjnych rozważanych do finansowania ze środków Funduszu ISPA na 2000 r. (stan na 23 września 1999 r.)

1. Brzeg - ochrona wód rzeki Odry, Zlewni Nysy Kłodzkiej, terenów wodonośnych dla Miasta Brzeg Urząd Miasta Brzeg.

2. Bydgoszcz - modernizacja i rozbudowa sieci kanalizacji ściekowej dla Bydgoszczy, Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Bydgoszczy Sp. z o.o.

3. Chojnice - modernizacja oczyszczalni ścieków w Chojnicach, Zarząd Miasta w Chojnicach Zarząd Gminy w Chojnicach.

4. Gdynia - zakład Utylizacji Odpadów dla Komunalnego Związku Gmin „Dolina Redy i Chylonki”, Komunalny Związek Gmin „Dolina Redy i Chylonki” w Gdyni.

5. Gliwice - dostawa maszyn i urządzeń dla Centralnej Oczyszczalni Ścieków dla M. Gliwice wraz z modernizacją sieci kanalizacyjnej oraz obiektami towarzyszącymi Gmina Gliwice.

6. Katowice - modernizacja, rozbudowa systemu gospodarki ściekowej w zlewni rzeki Rawy w m. Katowice, Urząd Miasta Katowice.

7. Kraków - realizacja programu gospodarki odpadami komunalnymi w Krakowie Barycz, UM Kraków.

8. Kraków - rozbudowa oczyszczalni ścieków Płaszów II w Krakowie, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji S.A.

9. Krynica - Morska Uporządkowanie gospodarki ściekowej na Mierzei Wiślanej, Urząd Miasta Krynica Morska.

10. Łódź - budowa stacji przeładunkowej i sortowni odpadów komunalnych - Lublinek w Łodzi, Urząd Miasta Łodzi.

11. Łódź - budowa Grupowej Oczyszczalni Ścieków w aglomeracji Łódzkiej, Miasto Łódź.

12. Nowy Targ - budowa oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej na Podhalu, Podhalański Związek Gmin.

13. Olsztyn - modernizacja Miejskiej Oczyszczalni Ścieków w Olsztynie, Gmina Olsztyn.

14. Piła - wodociąg dla m. Piły z ujęcia wody w Dobrzycy, Urząd Miejski w Pile.

15. Poznań - składowisko odpadów i recykling, wycofany.

16. Przemyśl - II etap budowy oczyszczalni ścieków w Przemyśle, Gmina Przemyśl.

17. Suwałki - grupa projektów w zakresie inwestycji kanalizacji sanitarnej i zaopatrzenia w wodę, Urząd Miejski Suwałki.

18. Szczecin - regulacja gospodarki wodno-ściekowej dla m. Szczecin, Gmina Miasto Szczecin.

19. Toruń - rozbudowa kolektorów ściekowych na terenie m. Torunia, Gmina Miasto Toruń.

20. Warszawa - układ przesyłowy ścieków dla budowanej oczyszczalni ścieków Południe, Miasto Stołeczne Warszawa.

21. Warszawa - rozbudowa oczyszczalni ścieków “Czajka” wraz z modernizacją ciągu ściekowego, Miasto Stołeczne Warszawa.

22. Wolin - budowa oczyszczalni ścieków, systemów kanalizacji, ujęć wody i wodociągów wraz z inwestycjami służącymi ochronie głównego zbiornika wód podziemnych GZWP nr 102 na Wyspie Wolin, Związek Gmin Wyspy Wolin.

23. Wrocław - rozbudowa systemu kanalizacji m. Wrocławia, Gmina Wrocław.

24. Wrocław - rekultywacja składowiska odpadów komunalnych Maślice, Gmina Wrocław reprezentowana przez Zarząd Miasta Wrocławia.

25. Wrocław - likwidacja niskiej emisji i optymalizacja systemu ciepłowniczego m. Wrocławia, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A.

26. Żywiec - ochrona wód Jeziora Żywieckiego, Związek Międzygminny ds. Ekologii.

WYBRANE INFORMACJE PRASOWE NA TEMAT BUDOWY AUTOSTRAD W POLSCE

AUTOSTRADY MITY I FAKTY

AUTOSTRADY I NOWE MIEJSCA PRACY

“Na podstawie analiz mogę już stwierdzić, że po wybudowaniu autostrady pracę znajdą 3 osoby na każdy kilometr w obsłudze, 3 osoby zatrudnione w miejscach związanych z obsługą podróży, ponadto zatrudnienie znajdą osoby prowadzące bieżące naprawy.” Andrzej Patalas” protokół z posiedzenia Sejmowej Komisji Transportu, Łączności, Handlu i Usług z dnia 11 VI 1996 r. Oznacza to ni mniej ni więcej, że w skali całego kraju (około 2,5 tys. km autostrad) będzie to około 15 tys. (piętnaście tysięcy) miejsc pracy, o spadku zatrudnienia na kolei czy w rolnictwie nie mówiąc. Jednocześnie Polska pod względem telefonizacji czy mieszkalnictwa ciągle nie może się oderwać od poziomu Albanii.

AUTOSTRADY I ROZWÓJ GMIN

“W żadnym wypadku nie wyrażamy zgody na budowę stacji paliwowych przy planowanych autostradach. Zwróciłem się do dyrektora Suwary z prośbą, aby zablokował wszelkiego typu decyzje dotyczące stacji paliwowych oraz moteli na ciągach, które uzyskały decyzję lokalizacyjną CUPu. Koncesjonariusz budujący autostrady ponosi bardzo duże koszty finansowe i dlatego powinien osiągać korzyści także z funkcjonowania punktów obsługi podróży. Cała infrastruktura musi wspierać sieć finansowania autostrady, w innym przypadku byłoby to społecznie niesprawiedliwe.

Autostrady płatne są budowane według pewnych zasad, które ustalają, iż nie wszyscy będą mieli swobodny dostęp do prowadzenia handlu na terenie przyległym do autostrady. Jeżeli ktokolwiek będzie realizował tego typu inwestycję, to będzie to postępowanie nielegalne i będziemy starali się uchylić takie decyzje.” Andrzej Patalas: protokół z posiedzenia Sejmowej Komisji Transportu, Łączności, Handlu i Usług z dnia 11 VI 1999 r.

AUTOSTRADY JAKO RECEPTA NA KORKI W MIASTACH

“...Istotnym argumentem za budową autostrady jest chęć przeniesienia ruchu tranzytowego z korytarza gdzie stanowi ona dużą uciążliwość lokalną (np. zwarta zabudowa mieszkaniowa) lub funkcjonalną (np. tereny centrum) na te tereny gdzie lokalne oddziaływania są mniej dotkliwe. Jednakże budowa autostrady – poprzez tworzenie lepszych warunków do jazdy samochodem – pobudza ruchliwość jeżdżących samochodów oraz zachęca do zakupu dalszych. W konsekwencji ulice uwolnione z części ruchu, który przeniósł się na autostradę ponownie wypełniają się ruchem wzbudzonym, a skutkiem tego uciążliwości ruchu nie maleją, ale nawet rosną.”

Prof. dr inż. Andrzej Rudnicki (Politechnika Krakowska), Mgr inż. Stefan Sarna (Agencja Budowy Autostrad) XLII Konferencja Naukowa Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN i Komitetu Nauki PZITB, Krynica 1996 r.

OCENY ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO

Wnioski z raportu “Generalne studium Oddziaływania Sieci Autostrad na Środowisko w Polsce” dokonane przez firmę: “Sir Alexander Gibb & Partners”

“Metodologia prowadzenia ocen oddziaływania na środowisko jest wadliwa – zebrane dane nie dawały podstaw do oceny intensywności oddziaływania na środowisko.

Nie istnieje żaden odcinek autostrady, dla którego wykonano by OOS zgodną z wymogami ustawy o Autostradach Płatnych!!!!!!!

System rejestracji rzeczoznawców nie funkcjonuje zgodnie z założeniami.

Nie ma obowiązku by wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska uczestniczyły w procedurach wyboru lokalizacji, budowy i odbioru toteż nie uczestniczą.

Odbiór jest zbyt krótki i mało szczegółowy, toteż decyzje o uruchomieniu są podejmowane bez sprawdzenia zgodności realizacji z projektem.

Władze wojewódzkie mają za mało czasu i informacji na ocenę w fazie realizacji i eksploatacji.

Brak zabezpieczeń w sytuacji zagrożeń nadzwyczajnych i poważniejszych wypadków.

Kompletne ignorowanie opinii społecznej.”

Żądamy wyciągnięcia wniosków z tego raportu, który był finansowany z funduszy PHARE choć nie skandaliczny poziom OOS zwracaliśmy uwagę już wiosną 1996 r.

KTO I JAK JEST OPŁACANY

“Pointą może być jeszcze jedno ustalenie kontrolerów NIK. W nagrodę za wynegocjowanie umów koncesyjnych minister transportu Liberadzki przyznał prezesowi Agencji Budowy Autostrad Andrzejowi Patalasowi dwie nagrody pieniężne – dwa razy po 26 tysięcy złotych. Kontroler NIK stwierdził, że minister nie miał prawa do przyznawania prezesowi nagród specjalnych.”

Rzeczypospolita

O CO W TYM WSZYSTKIM CHODZI

“Moim zdaniem o wielki skok wpływowych inwestorów na państwową kasę. (...) Gdy kilka lat temu parlament uchwalał ustawę o płatnych autostradach byłem jednym z niewielu sceptyków. (...) Czego się obawiałem? Przede wszystkim tego, że nędzne publiczne środki zostaną wyłożone na wsparcie prywatnych inwestycji autostradowych, że wpływowe lobby autostradowe będzie skutecznie hamować modernizację dróg państwowych, jako konkurencyjnych. (...) Uważałem, że rozwój gospodarczy wymaga bezwzględnego priorytetu dla modernizacji normalnych, bezpłatnych dróg, że autostrady mogą poczekać (...) Wydawało mi się także, że niekoniecznie jest w naszym polskim interesie, by na linii wschód – zachód (tak ważnej dla rozwoju handlu między Rosją a zachodnią Europą) zapewnić szczególnie dobre warunki dla transportu samochodowego. Wydawało mi się, że należy przynajmniej zbadać, czy państwo nie powinno się zaangażować – także z powodów ekologicznych – we wsparcie tranzytowych przewozów kolejowych. (...) Nie kryję, że moja nieufność brała się też z obserwacji dyskretnych, ale zauważalnych zabiegów działającego już autostradowego lobby inwestorów i kandydatów na wykonawców inwestycji.”

Ryszard Bugaj “Życie”

PTAKI WODNE ZIMUJĄCE W MIASTACH

Miasta atrakcją dla ptaków

Coraz częściej i liczniej możemy obserwować zimą w naszych miastach duże stada ptaków wodnych. Bardzo wyraźnie zjawisko to widać w Poznaniu. Na małych stawkach w Parku Sołackim gromadzi się nieraz ponad 1000 kaczek krzyżówek, a towarzyszą im liczne mewy, łabędzie i łyski. Podobnie jest na jeziorach Kierskim i Maltańskim, stawach ZOO i wzdłuż Warty, gdzie grupują się mewy, żerujące często i na śmietniskach. W innych miastach Wielkopolski jest podobnie, choć różne są gatunki ptaków i ich ilości.

Powodami zimowania ptaków wodnych w miastach są:

- duża dostępność pokarmu pochodzącego od człowieka, zarówno podawanego ptakom celowo, jak i resztek (stąd duże stada mew na śmietniskach),
- ogólnie cieplejszy klimat miast oraz podgrzanie rzek, jezior i stawów w ich obrębie (niestety głównie „dzięki” ściekom), opóźniające zamarzanie,
- brak polowań, ważny dla łownych kaczek i łyski,
- wchłanianie przez rozbudowujące się miasta naturalnych siedlisk, przy czym część ptaków tam żyjących pozostaje i przystosowuje się do nowych warunków.

Z tych głównie powodów pewne gatunki ptaków, zresztą nie tylko wodnych, podlegają stopniowo zjawisku **synantropizacji**, czyli zbliżania się do człowieka.

Węższe zjawisko, jakim jest tworzenie się populacji miejskich, nazywamy z kolei **synurbizacją**. Ulegają im gatunki charakteryzujące się tzw. plastycznością ekologiczną, a więc możliwością przystosowania do różnorodnych zmian środowiska. Najbardziej widoczną cechą miejskich populacji wielu gatunków ptaków jest silne zmniejszenie strachu przed człowiekiem i tzw. dystansu ucieczki. Reakcją na widok człowieka może być nawet zbliżanie się w oczekiwaniu na pokarm.

Pośród ptaków wodnych najczęściej zimują w polskich miastach: kaczka krzyżówka *Anas platyrhynchos*, mewa śmieszka *Larus ridibundus*, łabędź niemy *Cygnus olor* i łyska *Fulica atra*. Od północy coraz liczniej wkraczają duże, morskie mewy – srebrzysta *Larus argentatus* i pospolita *Larus canus*. W Europie Zachodniej proces ten zaczął się znacznie wcześniej i obejmuje liczne inne gatunki. Zapewne będzie się też rozwijał w Polsce.

Warto dodać, że ptaki gniazdujące w miastach często pozostają tu na zimę, „przyciągając” też przybyszów z dalszych stron. Z kolei część z nich „zasmakowawszy” w miejskim życiu pozostaje tu na łęgi. W ten sposób zjawiska łę-

gów i zimowania w miastach wzajemnie się stymulują i obejmują coraz więcej gatunków i osobników. Stopniowo kolonizowane są też nowe miasta.

Łabędzie nieme w miastach

W celu zebrania wiedzy o różnych aspektach życia łabędzi w 1995 r. powstała **Polska Grupa Badania Łabędzi** przy Stacji Ornitologicznej Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku. Szefem PGBŁ jest pani dr Maria Wieloch. Wśród zadań Grupy jest też poznanie zjawiska i powodów zimowania łabędzi niemych w miastach. Bowiem łabędź kry-

kliwy i czarnodzioby, pozostałe 2 gatunki występujące w Polsce, to płochliwe ptaki, jedynie przypadkowo pojawiające się w miastach.

Będąc w Polsce na przełomie XIX/XX w. na krawędzi wyginiecia, łabędź niemy zwiększa od kilkadziesiąt lat swoją liczebność i legnie się w ilości kilka tysięcy par. Co roku zimuje u nas ponad 20 tysięcy łabędzi, z czego znaczna część w pobliżu ludzi. Nie mają one właściwie naturalnych wrogów. Jako gatunek nie wymaga specjalnych zabiegów ochronnych, podlega oczywiście całkowitej ochronie gatunkowej.

W Wielkopolsce największe stada łabędzi spotkać można zimą w Kaliszu, Gnieźnie, Śremie, Poznaniu, Chodzieży, Pile, Międzychodzie i Wągrowcu. Mniejsze grupy zimują w Czarńkowie, Kole, Koninie, Obornikach, Rogoźnie, Ujściu i

Zbąszyniu. Ponadto można je spotkać w wielu innych miejscowościach. Zimą 1995/96 w miastach Wielkopolski przebywało co najmniej 1000 łabędzi niemych (Dolata 1998).

Wiele cennych informacji o łabędziach uzyskano dzięki ich obrączkowaniu. Nie stanowi ono dla nich niebezpieczeństwa, a może być prowadzone tylko przez licencjonowanych współpracowników Stacji Ornitologicznej PAN. Badania oparte na metodzie obrączkowania dowodzą, że w miastach Wielkopolski zimują głównie łabędzie z lokalnych populacji. Przybywają one z terenów odległych do kilkadziesiąt kilometrów. Często zimują z roku na rok w tym samym miejscu, ale potrafią zmieniać zimowiska tak z zimy na zimę (nawet do kilkuset kilometrów), jak i w ciągu jednej zimy (Dolata 1998 i nowe dane).

Niebezpieczeństwo dokarmiania

Zimowanie ptaków w miastach ma swoje dodatnie strony. Są jednak i ujemne. Jest to ważne, gdyż poprzez dokarmianie człowiek mniej lub bardziej świadomie „zaprasza” ptaki do miast, co bywa dla nich niekorzystne. Najlepiej zagadnienie zimowania i dokarmiania zostało rozpoznane właśnie dla największego polskiego ptaka – łabędzia nie-mego.



Foto: Magdalena KRIESEL

ZIMUJĄCE PTAKI WODNE W MIASTACH

„Zapraszanie” ptaków wodnych do miast poprzez ich dokarmianie powoduje wiele problemów:

- zanikanie instynktu wędrówki, co może doprowadzić do zaskoczenia ptaków przez mrozy, a to z kolei może się skończyć ich śmiercią,

- uleganie zanieczyszczeniom, np. ściekami, a na wybrzeżu substancjami ropopochodnymi,

- przymarzanie ptaków, aczkolwiek alarmy z tego powodu często fałszywe, gdyż ptaki po prostu odpoczywają na lodzie,

- **znaczne pogorszenie kondycji ptaków**, a w następstwie wyraźne zmniejszenie sukcesu lęgowego ptaków, które spędziły poprzednią zimę w mieście (tę „pułapkę ekologiczną” dla łabędzi wykazały wieloletnie badania znakowanej populacji ze Stawów Milickich przez dr. Andrzeja Czapulaka),

- narażenie na wzajemne zakażenie się chorobami zakaźnymi w dużych stadach przebywających w jednym miejscu,

- kolizje z pojazdami, liniami napowietrznymi, mostami,

- ataki ze strony psów, a także ludzi – bezmyślnie lub celowo,

- znaczne zwiększenie agresywności ptaków wobec siebie (np. Józkowicz i Górską-Klęk 1996),

- zmniejszenie dystansu ucieczki ptaków łownych, przez co stają się łatwiejszą ofiarą myśliwych.

Jak widać, tych ujemnych skutków zimowania ptaków w miastach, a więc pośrednio dokarmiania, jest więcej niż pozytywnych? Dlatego zagadnieniem tym zajęło się największe stowarzyszenie ochrony ptaków – **Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków**, jak i specjalistyczna **Polska Grupa Badania Łabędzi**. Bez obszernej i rzetelnej wiedzy naukowej, zrozumienia prawideł rządzących życiem ptaków nie można się bowiem pokusić o należyłą ich ochronę.

Według zgodnej opinii OTOP i PGBŁ nie powinno się dokarmiać łabędzi w okresie od wiosny do jesieni oraz zimą gdy nie ma dużych mrozów. Dokarmianie można prowadzić tylko w okresie silnych mrozów, gdy ptaki nie odleciały z danego miejsca. Przypomnę, że łabędź niemy jest gatunkiem doskonale przystosowanym do znoszenia niskich temperatur. Ptaki te potrafią przesiedzieć na lodzie do 2 tygodni bez pokarmu, bez uszczerbku dla zdrowia, gdyż korzystają wtedy z nagromadzonych zapasów tłuszczu. Dowodów na zimnolubne preferencje łabędzi do-

starczyło ich obrączkowanie. Podczas gdy powszechne wiadomo, że ptaki lecą na zimę do „ciepłych krajów”, łabędzie z Polski często przemieszczają się na wybrzeżu Bałtyku, a więc na północ! Obecnie zjawisko to stopniowo zanika, gdyż łabędzie skracają trasy wędrówki i zimują w pobliżu swych letnich terenów.



Foto: Magdalena KRIESEL

Zabrudzone łabędzie w Parku Sołackim w Poznaniu

Każde ewentualne dokarmianie powinno być dokonywane w porozumieniu z ornitologami i we właściwy sposób. Ponieważ łabędź jest roślinożercą trzeba mu wtedy podawać pokarm roślinny: ziarna zbóż i surowe lub gotowane bez soli drobno pokrojone warzywa. **Chleb, świeży i drobno pokrojony, może być tylko pokarmem uzupełniającym.** Podawane porcje muszą być na bieżąco zjadane, nie mogą leżeć, zamarać czy pleśnieć. **Niestety często łabędziom podaje się odpadki posiłków, zeschnięty lub sple-**

śniały chleb czy szkodliwe dla nich słone chipsy lub pa-luszki. Jest to bezmyślne działanie na szkodę łabędzi i prowadzi do schorzeń przewodu pokarmowego. Warto sobie uświadomić, że zimujące w miastach łabędzie często

przez parę miesięcy zimy chorują stale na chroniczną biegunkę i chorobę zwaną kwasicą, gdyż karmione są rozmokniętym lub spleśniałym chlebem.

Warto zaznaczyć, że ponieważ łabędzie są obojętne ochroną prawną, nie wolno ich chwycić i przetrzymać. Takie postępowanie jest i łamaniem prawa, i grozi problemami zdrowotnymi u ptaków zebranych z naturalnego środowiska.

Należy pamiętać, że zapraszając poprzez dokarmianie ptaki do miast bierzemy na siebie odpowiedzialność za ich

zdrowie i bezpieczeństwo. Jeśli będzie to tylko zabawa dla ludzi, to źle się ona skończy dla ptaków.

Paweł T. Dolata

Literatura

Dolata P.T. 1998. Zimowanie łabędzia niemego *Cygnus olor* w miastach Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. W: Barczak T., Indykiewicz P. (red.) Fauna miast. Wyd. ATR, Bydgoszcz: 179-186.

Dolata P.T. 1998a. Zimowanie ptaków wodnych w miastach. Biul. PTOP „Salamandra” 2/98 (9): 17-18.

Józkowicz A., Górską-Klęk L. 1996. Activity patterns of the Mute *Cygnus olor* wintering in rural and urban areas: comparison. Acta Ornithologica 31, 1: 45-51.

Wieloch M. 1995. Zimowanie łabędzi. Zielone Brygady 12, 78: 68-69.



Foto: Magdalena KRIESEL

Łabędzie i kaczki zasypane chlebem

CENTRUM MONITOROWANIA CITES

**„Czy wolno utrzymywać w prywatnych hodowlach dzikie zwierzęta i na jakich zasadach”
Forum dyskusyjne NGO, Poznań 16 lipca 1999 r.**

Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej – Biblioteka Ekologiczna w Poznaniu z dniem 1 kwietnia 1999 r. otworzyło CENTRUM MONITOROWANIA CITES jako konsekwencja dotychczasowej działalności w obszarze Konwencji o Międzynarodowym Handlu Dzikimi Zwierzętami i Roślinami Gatunków Zagrożonych Wyginięciem zwanej Konwencją Waszyngtońską. Mimo upływu pięć lat od pierwszego szkolenia polskich służb celnych w tym zakresie, problem kontroli a nie całkowitego zakazu obrotu gatunkami zagrożonymi głównie dzikich zwierząt nie został w Polsce do końca rozwiązany. Nadal nie mamy rozporządzenia wykonawczego do w/w Konwencji co czyni ją w praktyce dokumentem martwym, a nie mającym odniesienia prawnego w wielu sytuacjach na terenie naszego kraju. Od roku aktywność służb celnych na terenie przejść granicznych jest coraz bardziej spektakularnie widoczna, lecz nadal nie rozwiązuje problemu nielegalnego handlu gatunkami z konwencji CITES. Pilnym problemem jest rejestracja okazów prekonwencyjnych, hodowli prywatnych gatunków z listy CITES oraz przyjętych procedur rejestracyjnych przychówku uzyskanego w warunkach wiarygodnych i legalnego ich obrotu wg standardów europejskich. Od lat są znane i sprawdzone procedury rejestracji hodowli prywatnych w Dolnej Saksonii lub w Czechach, bardzo ważnego ogniwa zachowania najbardziej zagrożonych gatunków zwierząt in situ i ex situ. Wiele programów EEP w ramach Europejskiego Stowarzyszenia Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (EAZA) respektuje także pule genowe różnych hodowli (prywatnych i tzw. państwowych) jako nadrzędność w aspekcie bioróżnorodności i zachowania heterozygotyczności. Dlatego wszystkie niekompetentne usiłowania i próby ograniczenia utrzymywania zagrożonych gatunków w hodowlach i obcowania z egzotyczną przyrodą, są precedensem nie mającym nic wspólnego ze strategią Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (np. kompania „Egzotyczni więźniowie” prowadzona wysoce nieprofesjonalnie przez Ośrodek Działań Edukacyjnych „Źródło” w Łodzi). By nie dopuścić do nonsensu nieprofesjonalnej interpretacji Konwencji CITES i prób wypaczenia jej założeń w dniu 16 lipca br, Centrum Monitorowania CITES - RCEE w Poznaniu jako jedno z trzech podstawowych działań programowych udzielania pomocy w prawidłowym funkcjonowaniu prywatnych hodowli zwierząt dzikich, zainicjowało forum dyskusyjne organizacji pozarządowych w tym zakresie przedstawiając Państwu stanowisko w tym temacie

dr Jan Śmiełowski

Przedstawiciele Pozarządowych Organizacji Ekologicznych:

1. Polska Zielona Sieć - Koordynator Regionalny w Poznaniu
 2. Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Poznaniu
 3. Fundacja „Zwierzęta i my” w Poznaniu
 4. Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej - Biblioteka Ekologiczna w Poznaniu
 5. Stowarzyszenia Klub Miłośników Fauny Egzotycznej w Łodzi
 6. Polski Klub Ekologiczny - Koło Miłośników Ziemi Rawickiej w Rawiczu
 7. Towarzystwo Popularyzacji Fauny Egzotycznej w Sopocie
- zebrani na Forum Dyskusyjnym NGO w Poznaniu dnia 16 lipca 1999 r. - na temat:
„Czy wolno utrzymywać w prywatnych kodowlach dzikie zwierzęta i na jakich zasadach?”

stwierdzają brak spójności obowiązującej Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, zwanej dalej Ustawą z Konstytucją Rzeczypospolitej Polski, naruszając jednocześnie konstytucyjną zasadę równości wobec prawa wszystkich podmiotów, szczególnie naruszenie to występuje w rozdziale 5, w artykułach 20 i 26 Ustawy, a dotyczy hodowli oraz obrotu zwierzętami dzikimi.

Zakazy wynikające z artykułu są szkodliwe dla samych zwierząt z racji pozbawiania ich puli genetycznej oraz ograniczenia bioróżnorodności.

Prywatni hodowcy są i powinni być partnerami dla pozyskania zwierząt dla ogrodów zoologicznych i prowadzonych wspólnie hodowli mających uratować przez specjalistyczne programy, gatunki najbardziej zagrożone wyginięciem.

Istnieją w świecie pozytywne przykłady w państwach europejskich, prawidłowych regulacji prawnych w tym zakresie, tj. określenie trybu postępowania z okazami prekonwencyjnymi (CITES), rejestracji wykazu okazów CITES w prowadzeniu ich hodowli.


Jednocześnie stwierdza się brak przepisów przejściowych do Ustawy oraz brak rozporządzeń wykonawczych szczególnie w zakresie trybu wydawania zezwoleń na obrót i prowadzenie hodowli zwierząt dzikich.


Za wskazane uważa się ustawowe określenie zasad tworzenia i funkcjonowania Komisji Opiniujących z udziałem przedstawicieli POE do spraw tworzenia, rejestrowania i prowadzenia hodowli zwierząt dzikich przez osoby prywatne, w tym gatunków drapieżnych i jadowitych niebezpiecznych dla życia człowieka lub zwierząt.

Wszelkie tworzenie przepisów prawa w zakresie omawianym wyżej winno odbywać w formie powszechnej konsultacji społecznej, zgodnie z podpisaną przez Polskę konwencją w Arhuus, oraz Agendą 21, szczególnie z organizacjami będącymi sygnatariuszami niniejszego wniosku.

Poznań, dnia 16 lipca 1999 r.

Sygnatariusze wniosku


St. Kosińska


Artur Grochala
Wz. Agnieszka Rejzner
Piotr Budzisz

Informacja Podsekretarza Stanu Janusza Radziejewskiego – na temat Państwowej Rady Ochrony Przyrody

Podsekretarz Stanu MOŚZNiL
Janusz Radziejewski

Szanowni Państwo,

W lutym 2000 roku kończy się pięcioletnia kadencja Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Zwracam się do Państwa z prośbą o wyłonienie ze strony pozarządowych organizacji ekologicznych kandydatów do udziału w pracach PROP w następnych latach. Ponieważ powstała nowa koncepcja funkcjonowania Rady dotycząca również jej składu osobowego, możliwy będzie udział w pracach PROP kilku przedstawicieli POE.

Aby przypomnieć Państwu zasady funkcjonowania Rady podaję, że podstawą prawną jej działania jest art. 10 i 11 ust. 2 Ustawy z dnia 16.10.1991 r. O Ochronie Przyrody (Dz.U. Nr 114, poz. 492 z późniejszymi zmianami).

Obsługę techniczno-biurową zapewnia Departament Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu MOŚZNiL. Członków PROP powołuje i odwołuje Minister Ochrony środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Inne informacje dot. m.in. aktualnego składu Rady, działających w jej ramach Komisji itp. można uzyskać na stronie www.Ministerstwa.gov.pl.

Proszę uprzejmie o zgłaszanie kandydatów do końca grudnia br. za pośrednictwem Biura Edukacji i Komunikacji Społecznej – pocztą, fax-em (825-20-03), lub e-mailem (lub).

(-)

Janusz Radziejewski

Do wiadomości:

* Biuro Wspierania Lobingu Ekologicznego (do dalszego rozpowszechniania informacji)

* Polska Zielona Sieć – Kraków

* Polski Klub Ekologiczny – ZG

* Instytut na rzecz Ekorozwoju

* Liga Ochrony Przyrody – ZG

* Polskie Towarzystwo Przyjaciół Przyrody „Pro Natura”

INFORMACJA UZUPEŁNIAJĄCA

Państwowa Rada Ochrony Przyrody

Informacja uzupełniająca

Podstawa prawa działania:

art. 10 i 11 ustawy z 16 października 1991 roku o ochronie przyrody (Dz.U. 114/91 r. poz. 492),

§ 3 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z 9 grudnia 1993 roku w sprawie nadania statutu Mini-

sterstwu Ochrony środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (Dz.U. 2/1994 r. poz. 4).

Członków Państwowej Rady Ochrony Przyrody powołuje i odwołuje Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Do zadań Rady należy w szczególności:

- ocena stanu ochrony przyrody i wykorzystanie obszarów chronionych do celów naukowych,
- opiniowanie projektów aktów prawnych dotyczących ochrony przyrody,
- przedstawianie wniosków i opinii w sprawach ochrony przyrody,
- opiniowanie programów badawczych w zakresie ochrony przyrody oraz popularyzowanie ochrony przyrody.

Rada podejmuje i rozpatruje problemy oraz wypowiada się na wniosek organów ochrony przyrody, innych organów państwowych bądź organizacji społecznych statutowo zainteresowanych ochroną przyrody lub z własnej inicjatywy.

W obecnej kadencji Rada działa w następujących Komisjach:

Komisja Parków Narodowych i Rezerwatów

Komisja Ochrony Krajobrazu

Komisja Ochrony Przyrody Nieożywionej

Komisja Ochrony Zwierząt

Komisja Ochrony Roślin

Komisja Ochrony Obszarów Wodno-Błotnych

Komisja Edukacji i Popularyzacji Ochrony Przyrody

W roku 1995 zakończyła się pięcioletnia kadencja poprzedniego składu Państwowej Rady Ochrony Przyrody. W tym okresie Rada pracowała poprzez:

- organizację sesji plenarnych,
- prace prezydium,
- prace poszczególnych komisji Rady,
- uczestnictwo członków PROP w posiedzeniach, konferencjach i innych formach współdziałania z różnymi instytucjami i organizacjami.

Skład osobowy Państwowej Rady Ochrony Przyrody (w kadencji 1996-2000):

prof. dr hab. Ewa Symonides – Przewodnicząca

prof. dr hab. Zbigniew Głowaciński – Z-ca Przewodniczącego

prof. dr hab. Anna Hillbricht-Ilkowska – Z-ca Przewodniczącego

Informacja Ministerstwa Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa Podsekretarz Stanu Janusz Radziejowski

prof. dr hab. Stanisław Bałazy
dr inż. Maria Baranowska-Janota
prof. dr hab. Ryszard Bartel
prof. dr hab. Andrzej Bereszyński
prof. dr hab. Zofia Ciesielska
dr inż. Janusz Dawidziuk
prof. dr hab. Bogusław Fruziński
prof. dr hab. Marek Górski
prof. dr hab. Maciej Gromadzki
prof. dr hab. Emil Nalborczyk
prof. dr hab. Romuald Olaczek
prof. dr hab. Jerzy Pawłowski
prof. dr hab. Benon Polakowski
prof. dr hab. Zdzisław Pucek
dr Jan Raczyński
dr Maciej Rembiszewski
prof. dr hab. Zofia Alexandrowicz
mgr inż. Władysław Skalny
prof. dr hab. Aleksander W. Sokołowski
prof. dr hab. Kazimierz Tobolski
prof. dr hab. Andrzej Tomaszewski
prof. dr hab. Tomasz Twardowski
dr Hanna Werblan-Jakubiec
prof. dr hab. Maciej Wołowicz
dr inż. Roman Zielony
dr hab. inż. Jan Żelazo

KOMISJE PROP

Komisja Parków Narodowych i Rezerwatów

opiniowała projekty nowych parków narodowych i rezerwatów, projekty powiększenia istniejących parków narodowych, projekty nowych rezerwatów biosfery. Pracowała nad projektem nowej klasyfikacji rezerwatów przyrody i instrukcja sporządzania planów ochrony parków narodowych, opracowano stanowisko w sprawie ochrony torfowisk w Kotlinie Orawsko-Nowotarskiej, projektu olimpiady zimowej w Zakopanem i planu rozbudowy sieci kolejek w Tatrzańskim PN, zagrożenia Wolińskiego PN przez budowę terminali paliwowych w Świnoujściu i in.

Komisja Ochrony Obszarów Torfowiskowo-Wodnych

pracowała nad koncepcją inwentaryzacji torfowisk i oceną stanu ich ochrony, oceną zagrożenia jezior lobeliowych i propozycją ich ochrony, oceniła wyniki współpracy polsko-holenderskiej w zakresie przeglądowej mapy torfowisk i in. obszarów podmokłych w Polsce, pracowała nad koncepcją ochrony torfowisk orawsko-nowotarskich. Komisja organizowała – wspólnie z sekretariatem konwencji Ramsar ogólnopolską konferencję nt. ochrony obszarów wodno-błotnych jako środo-

wiska życia ptaków wodnych oraz współorganizowała międzynarodową wycieczkę geologiczną w Bory Tucholskie. Opiniowała też kilka projektów, opracowań i dokumentów.

Komisja Ochrony Krajobrazu

opiniowała projekty 9 parków krajobrazowych, omawiała projekty utworzenia parków narodowych na obszarze istniejących parków krajobrazowych (Turnickiego i Mazurskiego). Zajmowała się planami ochrony parków krajobrazowych i gospodarowania w ich otulinie oraz koncepcją zespołu nadwiślańskich parków krajobrazowych jak również koncepcją ochrony krajobrazu w dolinie Wisły w rejonie m. Bydgoszcz.

Komisja Ochrony Przyrody Nieożywionej

dorobkiem Komisji jest opracowanie zasad naukowej inwentaryzacji i dokumentacji jaskiń oraz opublikowanie odpowiedniej instrukcji, zasad turystycznego funkcjonowania i zwiedzania jaskiń oraz powołania naukowych komitetów opiekuńczych dla jaskiń Raj i Niedźwiedziej. Komisja opracowała projekty aktów wykonawczych do ustawy o ochronie przyrody w sprawie ochrony dziedzictwa geologicznego, opiniowała projekty i oceniła zagrożenie 4 rezerwatów przyrody nieożywionej, przygotowała serie artykułów poświęconych kopalni w Wieliczce oraz popularyzujących ochronę przyrody nieożywionej.

Komisja Ochrony Zwierząt

przygotowała projekt rozporządzenia w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt, opracowała zasady postępowania w sprawie dalszej ochrony żubra, niedźwiedzia, bobra, ptaków rybożernych, ptaków drapieżnych i dzikich kaczek, opracowała zasady wyznaczenia stanowisk zwierząt – gatunków zagrożonych wyginięciem i ochrony. Komisja wystawiła bardzo wiele ocen i opinii do wniosków o odstrzał zwierząt podlegających ochronie gatunkowej, o wwóz lub wywóz zwierząt z Polski, o realizacji przez Polskę konwencji CITES, Ramsar i in.

Komisja Ochrony Roślin

przygotowała projekt rozporządzenia w sprawie ochrony gatunkowej roślin, pracowała nad instrukcją sposobu dokumentowania stanowisk roślin objętych ochroną gatunkową w trakcie sporządzania taksacji leśnej, projektów melioracji i projektowania obszarów chronionych.

Siedziba PROP:

PAŃSTWOWA RADA OCHRONY PRZYRODY
UL. WAWELSKA 52-54
00-922 WARSZAWA
TEL. 8251-114 825 0001-09 W. 214

WIERZBA WICIOWA I JEJ WYKORZYSTANIE

Problem degradacji środowiska, w którym żyje człowiek, przybiera w warunkach polskich rozmiary problemu nie tylko naukowego, ale i społecznego oraz gospodarczego. Przeciwdziałania powstającym zagrożeniom środowiska poprzez ochronę najcenniejszych elementów przyrody oraz odtwarzanie elementów naturalnych na obszarach zdegradowanych to główne zadanie na najbliższe dziesięciolecia.

W miarę pogarszania się stanu środowiska, wielkość środków, które trzeba zainwestować w jego ochronę, wzrasta logarytmicznie; w związku z tym pojawia się konieczność poszukiwania technologii tańszych, dających jednocześnie efekty porównywalne z technologiami kosztochłonnymi. Do takich należą szeroko pojęte **biotechnologie**, wykorzystujące procesy zachodzące w przyrodzie do ochrony jej samej.

Jedną z takich metod jest zastosowanie **wierzby wiciowej** (*Salix Viminalis*), gatunku rosnącego w warunkach naturalnych, ale w celu uzyskania maksymalnych przyrostów i uniwersalnych zdolności przystosowawczych do warunków siedliskowych, klonowanego także w warunkach laboratoryjnych.

Powszechne wykorzystanie wierzby wiciowej w ochronie środowiska możliwe jest dzięki takim jej właściwościom jak:

- bardzo szybki przyrost biomasy w sezonie wegetacyjnym;
- związane z szybkim tempem wzrostu pochłanianie dużych ilości biogenów i innych związków chemicznych z gleby i wód gruntowych;
- duża wartość energetyczna wysuszonych i przetworzonych zrębów wierzby;
- duża walencja ekologiczna (zdolność przystosowania do różnych siedlisk).

Wierzba wiciowa bezpośrednio i pośrednio może służyć ochronie prawie wszystkich elementów środowiska: atmosfery, wód powierzchniowych i podziemnych, gleby oraz świata roślinnego i zwierzęcego – przez tworzenie specyficznych biotopów zaroślowych, stanowiących atrakcyjne miejsca przebywania wielu gatunków entomo- i ornitofauny. Elementy zieleni urządzonej

wykorzystujące wierzbę wiciową mogą także stanowić znakomite uzupełnienie dla obiektów architektury mieszkaniowej, usługowej i przemysłowej.

PODSTAWOWE ZASADY UPRAWY WIERZBY WICIOWEJ

Wierzba wiciowa to gatunek krzewiasty z rodzaju *Salix*, osiągający maksymalną wysokość 5-8 m. Zdarzają się pojedyncze egzemplarze drzewiaste tego gatunku. Podstawową cechą wierzby to jej zdolność do rozmnażania wegetatywnego (nienasiennego). Wierzbę rozsadza się albo z krótkich 20-22 centymetrowych sadzonek sztabrowych (na plantacjach matecznych oraz w wielu zastosowaniach praktycznych), albo z 1,0-1,5 metrowych ukorzenionych sadzonek jednorocznych (np. w strefach ochronnych składowisk odpadów, oczyszczalni ścieków, na terenach rekultywowanych).

Pomimo stosunkowo dużej walencji ekologicznej wierzby, optymalne warunki dla jej wzrostu to:

- lekko kwaśny odczyn gleby (pH = 5,5-6,5);
- ustabilizowany i stosunkowo wysoki poziom wód glebowych i gruntowych, szczególnie w pierwszych 6 tygodniach po posadzeniu sadzonek.

Wierzba rośnie także na glebach o odczynie pH rzędu 3,5-10 i na podłożu piaszczystym z niskim lub niestabilnym poziomie wód gruntowych. Przyrosty biomasy są wtedy znacznie mniejsze, a wysokość witek nie przekracza z reguły 2 m w ciągu jednego sezonu wegetacyjnego.

Bardzo istotne, zarówno na plantacjach, jak i w zastosowaniach ochronnych, jest staranne przygotowanie gruntu pod nasadzenia, polegające na dokładnym odchwaszczeniu gleby, jej przebronowaniu i przeoraniu. Sadzenie wierzby jest zalecane w sezonie wiosennym, w zależności od części kraju od 1 kwietnia do końca maja. W ekstremalnych wypadkach można także prowadzić jesienne nasadzenia wierzby (październik-listopad), dotyczy to jednak tylko sadzonek jednorocznych. Przy sadzeniu sztabrów wierzby z reguły pozostawia się nad ziemią około 1/5 ich długości. Sztabry sadi się

WIERZBA WICIOWA I JEJ WYKORZYSTANIE

w odległości 40-70 cm dla sadzonek sztabrowych i 1,0-1,3 m dla ukorzenionych.

Pierwsze dwa miesiące wzrostu wierzby to okres silnej konkurencji ze strony chwastów. Należy je usuwać albo przez pielęgnację ręczną, albo przez stosowanie środków chwastobójczych nie szkodzących wierzbie. W kolejnych latach wzrostu wierzby na plantacjach lub obszarach sanizacji środowiska można stosować nawozy NPK w dawkach ustalonych indywidualnie w zależności od rodzaju gleby.

Prawidłowo posadzona i pielęgnowana wierzba powinna w trakcie sezonu wegetacyjnego osiągnąć wysokość 3 m, co oznacza, że maksymalne przyrosty dobowe wynoszą nawet 3 cm. W dobrych warunkach mad żuławskich notowano nawet przyrosty rzędu 4,0-4,5 m rocznie.

Ścinanie wierzby prowadzi się w miesiącach zimowych (styczeń-luty) przy ujemnych temperaturach powietrza. Ścinanie wykonuje się z reguły na plantacjach macecznych, co dwa lata na obszarach zastosowań ochronnych, a co trzy lata na plantacjach energetycznych.

WYKORZYSTANIE WIERZBY W OCHRONIE WÓD

Ze względu na fakt, że gatunki z rodzaju *Salix* potrzebują do wzrostu znaczne ilości wody, wierzba wiciowa ma podstawowe znaczenie dla ochrony wód powierzchniowych i gruntowych. Zasadniczą cechą wierzby wykorzystywaną w oczyszczaniu wód jest jej duża zdolność do pochłaniania biogenów (azot, fosfor), głównie w sezonie wegetacyjnym. Dwa podstawowe sposoby wykorzystania wierzby wiciowej w ochronie wód to:

- włączenie złożeń z wierzbą wiciową do cyklu technologicznego oczyszczania ścieków lub doczyszczania ścieków na polach irygacyjnych lub wylewiskach obsadzonych wierzbą;
- tworzenie wierzbowych stref ochronnych (buforowych) wzdłuż i wokół zbiorników wodnych.

OCZYSZCZANIE ŚCIEKÓW

Podstawowymi zaletami oczyszczalni gruntowo-korzeniowych są:

- wysoki stopień redukcji zawiesiny BZT5 (90-95%);
- niewspółmiernie wysoki w stosunku do metod konwencjonalnych stopień usuwania związków biogenych (azotu i fosforu), w granicach 60-90%;
- niewrażliwość na nierównomierny dopływ ścieków;
- prostota i niska cena projektu, budowy oczyszczalni;
- naturalny wygląd i brak uciążliwości dla otoczenia.

W celu dodatkowej redukcji związków mineralnych i organicznych z częściowo oczyszczonych ścieków, przy większych oczyszczalniach przemysłowych (np. przemysł ziemniaczany, mięsny, spirytusowy), jeśli ścieki są odprowadzane na zalewowe pola irygacyjne, można to pole obsadzić ukorzenionymi lub, jeśli kwatera nie została jeszcze zalana, sztabrowymi sadzonkami wierzby. Roślina ta przyczynia się do zwiększonej redukcji zanieczyszczeń ze ścieków, do stabilizacji dna i zboczy kwatery, do złagodzenia wahań ścieków w kwaterach. W wypadku wyłączenia kwatery po zakończeniu jej eksploatacji, wierzba może stanowić automatycznie materiał rekultywacyjny.

Duże plantacje wierzby mogą stanowić tereny utylizacji ścieków wywożonych z szamb na terenach nie skanalizowanych. Ta technologia może w znacznym stopniu rozwiązać problem chaotycznej i niszczącej środowisko wodne wadliwej gospodarki odpadami płynnymi na terenach wiejskich.

Zachodnioeuropejskie i polskie doświadczenia w stosowaniu wierzby do oczyszczania ścieków doprowadzają do następujących konkluzji:

- oczyszczalnie oparte na systemie korzeniowym wierzby w połączeniu z właściwościami filtracyjnymi gruntu mogą być stosowane dla małych ilości ścieków, do kilku m³/dobę;
- wierzba najbardziej przydatna jest do oczyszczalni pracujących sezonowo, w okresie letnim, np. w indywidualnych domkach rekreacyjnych i ośrodkach wypoczynkowych północnej i środkowej Polski;
- najlepsze rozwiązanie przy konstrukcji tzw. oczyszczalni hydrobotanicznych to połączenie wykorzystania kilku gatunków roślin ekosystemu bagiennej, np. trzciny i wierzby.

WIERZBOWE STREFY BUFOROWE

Jednym z głównych zagrożeń w stosunku do wód powierzchniowych i gruntowych są zmywane z obszarów gruntów rolnych nawozy mineralne i chemiczne środki ochrony roślin. Stanowią one bardzo poważne źródło zanieczyszczeń wód biogenami. Przeciwdziałać temu zjawisku mogą w pewnym stopniu wierzbowe strefy ochronne o szerokości 3-10 m, składające się z 5-15 szpalerów gęsto nasadzonej wierzby. Należy je tworzyć przede wszystkim w strefach kontaktu silnie nachylnych zboczy użytkowanych jako grunty orne lub pastwiska z dnami dolin rzecznych, obniżeniami wypełnionymi wodami jezior, lub rowami melioracyjnymi. Bardzo gęsty system korzeniowy wierzby, przekraczający często głębokość 1 m, powstrzymuje znaczne ilości biogenów przedostających się do wód powierzchniowych

WIERZBA WICIOWA I JEJ WYKORZYSTANIE

przez wody glebowe i gruntowe. Wierzbowe strefy buforowe mają także znaczenie przeciwerozyjne.

WYKORZYSTANIE WIERZBY W OCHRONIE POWIETRZA

W ochronie powietrza wierzba może być stosowana bezpośrednio i pośrednio. Jej funkcje są tutaj podobne jak innych roślin wpływających na poprawę stanu atmosfery, natomiast podstawową zaletą wierzby stanowi szybki przyrost biomasy i wysoka wartość energetyczna przetworzonych zrębów wierzby.

Na bezpośrednią rolę ochronną w stosunku do atmosfery składają się:

- **powstrzymywanie zapylenia powietrza** przez nieustabilizowany materiał z hałd i składowisk – poprzez nasadzenia zarośli wierzbowych;
- **ograniczenie rozprzestrzeniania się spalin** z tras komunikacji samochodowej – poprzez tworzenie pasów ochronnych wzdłuż dróg.

Pośrednia rola ochronna to przede wszystkim **uprawa wierzbowych lasów energetycznych i stosowanie uzyskanego materiału jako opału** w piecach fluidalnych i konwencjonalnych, a w konsekwencji zmniejszenie emisji do atmosfery produktów spalania węgla (m.in. SO_2 , NO_x).

Powstrzymywanie zapylenia powietrza najważniejsze jest na obszarach, gdzie składowane odpady produkcyjne przemysłu zagrażają otaczającym elementom przyrody, a przede wszystkim człowiekowi. Sytuacja taka występuje w postaci skrajnej na obszarze Górnego Śląska, na terenach eksploatacji odkrywkowej węgla i siarki (Bełchatów, Konin, Turosszów, Tarnobrzeg), a także we wszystkich większych miastach, gdzie składowane są na hałdzie produkty spalania węgla z elektrociepłowni miejskich. Oprócz ograniczenia zapylenia, wierzba stabilizuje także hałdy i wyrobiska.

Ograniczenie rozprzestrzeniania się spalin może nastąpić przede wszystkim w wyniku budowy osłon wzdłuż dróg samochodowych, zarówno na terenach miejskich, na kontakcie drogi z obszarami zabudowy mieszkaniowej i usługowej, jak i na terenach wiejskich na kontakcie drogi z terenami rolniczymi.

Liczne są przykłady stosowania tego typu płotów i osłon o wysokości 2-4 m w Danii i w Niemczech.

Wykorzystanie energetyczne należy do pierwotnych celów hodowli wierzby w tzw. lasach energetycznych i prowadzonych z nią eksperymentów laboratoryjnych. Wierzba spalana jest albo w formie zrębów w dużych i średnich instalacjach grzewczych, stanowiąc często uzupełnienie dla odpadów lub węgla, albo w postaci brykietów w piecach domowych. Prawidłowo eksploatowany las energetyczny jest w stanie w ciągu roku dać plon 65-100 me suchej masy lub 5000-7500 litrom ole-

ju opałowego. Wartość energetyczna brykietów wierzbowych wynosi ok. 15 GJ/tonę. Cenę uzyskania opału wierzbowego w warunkach duńskich określa się na 5-8 krotnie niższą od ceny oleju opałowego.

WYKORZYSTANIE WIERZBY W OCHRONIE GLEBY

Ze względu na duże możliwości przystosowawcze wierzby do warunków glebowych, może być ona powszechnie wykorzystana w ochronie gleb. Ta rola ochronna przejawia się w:

- **działaniach przeciwerozyjnych** na gruntach zdegradowanych o luźnym profilu glebowym;
- **umacnianiu klifów**, hałd, krawędzi wyrobisk, wydm nadmorskich i śródlądowych, itp.;
- **uczestnictwie w tworzeniu profilu glebowego** na terenach rekultywowanych, np. na składowisku odpadów komunalnych, hałd kopalnianych skały płonnej lub hałdach odpadów produkcyjnych;
- **redukcji zawartych w glebie** ponad normatywnych ilości metali ciężkich.

Na glebach mało urodzajnych, wytworzonych z piasków luźnych, na których plony roślin użytkowych są bardzo niskie, często udaje się hodować wierzby wiciowej. Gleby takie, często położone na silnie nachylonych stokach, przy braku pokrywy roślinnej podlegają bardzo silnej erozji wodnej powierzchniowej, a niekiedy i erozji wietrznej. Wierzba, pełniąc istotne funkcje stabilizacyjne, pełni ważną rolę ekologiczną i może stanowić materiał do nowych nasadzeń.

Funkcje stabilizacyjne wierzby mogą być także wykorzystywane na terenach, gdzie nachylenia przekraczają tzw. spadek graniczny, uruchamiając procesy erozyjne. Wiele odcinków klifu na polskim wybrzeżu jest niszczonych już nie w wyniku podmywania przez morze dolnych jego partii, ale w rezultacie działalności człowieka odbywającej się w górnych partiach klifu. Kosztowna zabudowa techniczna często nie przynosi pożądanego efektu i szpeci krajobraz. Wierzba jest jedną z roślin, która dzięki bardzo zagęszczonemu systemowi korzeniowemu może przyczynić się do stabilizacji gleb.

Na terenach zdegradowanych, wymagających rekultywacji i stworzenia nowego profilu glebowego, wierzba może stanowić roślinę pionierską, biorąc udział w rozwoju profilu. Na terenach składowisk wierzbę można sadzić już po przykryciu obszaru 10-15 centymetrową warstwą żyznej gleby. W tym wypadku zaleca się stosowanie sadzonek sztabowych wymagających tu szczególnie troskliwej pielęgnacji. **Popularnym zastosowaniem wierzby wiciowej może być także tworzenie stref ochronnych wokół obiektów uciążliwych dla środowiska, czego przykładem może być składowi-**

WIERZBA WICIOWA I JEJ WYKORZYSTANIE**ska odpadów komunalnych w Czarnkowie w województwie pilskim.**

Prowadzone dotychczas badania nad redukcją metali ciężkich z gleb przez system korzeniowy wierzby są stosunkowo ubogie. Stwierdzono jednak jej zdolności redukcyjne w stosunku do arsenu, ołowiu, chromu, miedzi, manganu, niklu, rtęci i cynku. W celu redukcji tych metali stosuje się z reguły sztabry o długości 0,7-1,0 m, sadząc je głęboko, aby przebiły warstwę gleby silnie skażoną i dotarły do profilu gleby mniej skażonej. W tym wypadku system korzeniowy wierzby rozwija się silniej od dołu, zmniejszając swoją masę ku powierzchni gruntu.

WYKORZYSTANIE WIERZBY W OCHRONIE BIOSFERE

Wierzba wiciowa może pełnić istotne funkcje środowiskotwórcze. Tworzenie enklaw i pasów zarośli wierzbowych na terenach rolniczych, na miedzach, w zagłębieniach terenu wypełnionych wodami i podmokłościami, przy drogach gruntowych, wokół siedzib mieszkalnych, wytwarza specyficzne warunki mikroklimatyczne, sprzyjające przebywaniu licznych gatunków zwierząt, przyczyniających się z kolei do utrzymania równowagi ekologicznej określonego ekosystemu. Należy także docenić rolę krajobrazową zarośli wierzbowych, które przy umiejętnym wkomponowaniu i starannej pielęgnacji mogą stanowić bardzo korzystny akcent widokowy w krajobrazie wiejskim i podmiejskim.

POLSKIE ZASTOSOWANIE WIERZBY *SALIX VIMINALIS* W OCHRONIE ŚRODOWISKA

W latach 1990-92 założono w Polsce, wykorzystując głównie materiał sadzonkarski z Danii, dwie duże plantacje wierzby wiciowej: w województwie szczecińskim oraz na granicy województw koszalińskiego i śląskiego. Istnieje także kilka mniejszych plantacji na północy Polski, a w roku 1992 i 1993 założono je także na Górnym Śląsku. W zakresie ochrony wód zastosowano dotychczas wierzbę w następujących wypadkach:

- do utworzenia stref buforowych o długości 3 km wzdłuż rzeki Raduni, w strefie ochronnej ujścia wody „Straszyn” koło Gdańska;
- do obsadzenia złoża gruntowo-korzeniowego oczyszczalni ścieków bytowych dla dużego gospodarstwa rolnego w Szembrudzku k. Grudziądza (oczyszczalnia zbudowana wiosną 1992 r., w sierpniu tego roku badaniami WIOŚ z Torunia stwierdziły redukcję fosforu ogólnego w 96%, azotu ogólnego w 93%, a fosforanów w 99%);
- do utworzenia stref buforowych nad Potokiem Jełitkowskim w obrębie ZOO w Gdańsku-Oliwie;

- na polach irygacyjnych oczyszczalni ścieków Zakładów Ziemiaczanych we Wronkach w celu do-
czyszczenia ścieków;

- do założenia wylewisk nieczystości płynnych we
wsi Drawsko w woj. pilskim;

- do wychwytywania zawieszin na powierzchni stawów osadowych oczyszczalni ścieków w Swarzewie w woj. gdańskim.

Zostały także wykonane projekty wielu małych i średnich oczyszczalni ścieków o przepuszczalności ponad 100 m³/dobę, w których cyklu technologicznym zostanie użyta wierzba wiciowa.

Zakres zastosowań w ochronie powietrza ograniczał się dotychczas do nasadzeń powstrzymujących pylenie odpadów przemysłowych lub rozprzestrzenianie się uciążliwych odorów.

Takie wykorzystanie testowano na:

- składowisku popiołów elektrociepłowni EC-2 w Gdańsku;
- terenach wokół PPiSKCH „Siarkopol” w Gdańsku;
- obszarze strefy ochronnej miejskiej oczyszczalni ścieków w Legnicy.

Zastosowanie w ochronie gleb było stosunkowo szerokie, jednak poza kilkoma wypadkami pozostające dotychczas w sferze testów i eksperymentów. Prowadzono je m.in.:

- na trzech partiach klifu w okolicach Władysława;
- w strefie ochronnej dwóch miejskich składowisk odpadów w Czarnkowie w woj. pilskim;
- na składowisku odpadów w elektrociepłowni „Rybnik” w Wielopolu.

Do tworzenia kompozycji zieleni miejskiej wykorzystano wierzbę wiciową w Morażu i Nowym Mieście Lubawskim, a do wzbogacenia krajobrazu rolniczego w okolicach Przysieka w woj. toruńskim.

Od początku roku 1992 Instytut Badawczy Leśnictwa w Warszawie realizuje program badawczy „**Wykorzystanie *Salix Viminalis* w procesie rekultywacyjnym siedlisk leśnych w zróżnicowanych warunkach ekologicznych oraz ocena przydatności tego gatunku w oczyszczaniu ścieków i celach energetycznych**”.

Realizacja całego projektu przewidziana jest do końca 1996 roku. W jego ramach powstała blisko 15-hektarowa plantacja wierzby wiciowej, kilka oczyszczalni przewidzianych do redukcji różnych zanieczyszczeń, a także urządzona zostanie linia do brykietowania zrębów w celu ich energetycznego wykorzystania. Projekt realizowany jest na terenie gospodarstwa rolnego w okolicach Tłuszcza w woj. ostrołęckim.

mgr Mariusz Kistowski
Katedra Geografii Fizycznej
i Kształtowania Środowiska
za „Gdańskim Biuletynem Proekologicznym nr 8”

INFORMACJA NA TEMAT STANOWISKA NEGOCJACYJNEGO POLSKI O CZŁONKOSTWO W UE W OBSZARZE „POLITYKA TRANSPORTOWA”

Opracowano w TI
6 lipca 1999 r.

Obszar negocjacyjny „Polityka transportowa” podzielony został na kilka grup tematycznych, a w ich ramach na bardziej szczegółowe zagadnienia: transport lotniczy (w tym: dostęp do rynku, normy techniczne i bezpieczeństwo ruchu lotniczego, porty lotnicze i ochrona środowiska), transport morski, transport drogowy (w tym: dostęp do rynku, prawo socjalne, legislacja fiskalna, technologia, bezpieczeństwo i środowisko), transport kombinowany, transport kolejowy (funkcjonowanie rynku, koncesje i systemy rachunkowości), żegluga śródlądowa oraz sprawy horyzontalne dotyczące wszystkich gałęzi transportu (pomoc państwa i służba publiczna).

W stanowisku negocjacyjnym w obszarze „Polityka transportowa” rząd polski zobowiązał się podjąć wszelkie niezbędne kroki zmierzające do zapewnienia pełnej zgodności polskiego prawa transportowego ze wspólnotowym dorobkiem prawnym (*acquis communautaire*) do końca roku 2000. Jednakże w odniesieniu do niektórych zagadnień z zakresu transportu lotniczego, drogowego i kolejowego Polska zasygnalizowała stronie wspólnotowej możliwość wystąpienia o wydłużenie okresu dostawczego w celu stworzenia warunków do pełnej implementacji i realizacji przepisów wspólnotowych.

W zakresie transportu lotniczego zmiany prawne związane z procesem integracji Polski z UE zostaną dokonane głównie poprzez wprowadzenie w życie przepisów przygotowanej obecnie przez MTiGM*: Ministerstwo Transportu i Gospodarki Narodowej Ustawy Prawo lotnicze oraz około stu aktów wykonawczych do tej Ustawy. Zgodnie z deklaracją zawartą w stanowisku Ustawa wejdzie w życie w 2000 r., natomiast stosowne akty wykonawcze zostaną wydane do końca roku 2002. Pozwoli to na dostosowanie prawa polskiego w dziedzinie transportu lotniczego do wymagań wspólnotowych do końca okresu dostosowawczego tzn. do 31.12.2002 r. Wyjątek stanowią przepisy wspólnotowe dotyczące dostępu do rynku transportowego lotniczego, w realizacji których strona polska dostrzega problemy wymagające dalszych rozmów z Komisją Europejską.

Rozporządzenie 2407/92 w sprawie licencjonowania przewoźników lotniczych zakłada, że każde przedsiębiorstwo lotnicze posiadające przeważającą własność i pozostające pod efektywną kontrolą podmiotów wspólnotowych ma prawo – po spełnieniu określonych kryteriów jakościowych – otrzymać koncesję na świadczenie usług przewozowych na terenie całej Wspólnoty. Natomiast Polska Ustawa z 23.12.1998 r. Prawo o działalności gospodarczej uzależnia prowadzenie działalności polskiego przewoźnika lotniczego od wydania koncesji przez Ministra TiGM, który może odmówić jej wydania w niektórych przypadkach pozostawionych jego ocenie i decyzji. Projekt wspomnianej Ustawy Prawo lotnicze zniesie zasadę swobody decyzji przy wydawaniu koncesji, nie wprowadzi jednak wymogu wspólnotowego dotyczącego koncesjonowania przedsiębiorstw lotniczych o przeważającej własności i efektywnej kontroli podmiotów wspólnotowych. Zgodnie z projektem Ustawy koncesjonowane będą jedynie przedsiębiorstwa, których przeważająca część własności i kontrola należą do podmiotów polskich. W tym zakresie mają również zastosowanie zobowiązania wynikające z międzynarodowych dwustronnych umów lotniczych.

Drugim sygnalizowanym przez stronę polską problemem związanym z pełną realizacją zasad wspólnotowych jest swobodny dostęp obcych przewoźników lotniczych do tras lotniczych w Polsce oraz tras do i z Polski, wymagany Rozporządzeniem 2408/92 w sprawie dostępu przewoźników wspólnotowych do wewnątrz-wspólnotowych tras lotniczych. Prawo polskie nie daje obcym przewoźnikom automatycznego dostępu do wykonywania przewozów lotniczych, uzależniające go od uzyskania stosownego zezwolenia Ministra TiGM lub zawarcia dwustronnej umowy lotniczej, której stroną jest Polska. Projekt Ustawy Prawo lotnicze utrzymuje zasadę wzajemności w zakresie dostępu do tras lotniczych i oferowania zdolności przewozowej.

Wskazane powyżej problemy ze spełnieniem przez stronę polską wymagań wspólnotowych dotyczących całkowitej liberalizacji rynku przewozów lotniczych

* Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej.

INFORMACJA NA TEMAT STANOWISKA NEGOCJACYJNEGO POLSKI O CZŁONKOSTWO W UE W OBSZARZE „POLITYKA TRANSPORTOWA”

związane są z koniecznością ochrony oraz nie pogarszania pozycji konkurencyjnej polskich przewoźników lotniczych. Natychmiastowa pełna liberalizacja rynku lotniczego po przystąpieniu Polski do UE groziłaby wyeliminowaniem z tego rynku największego polskiego przewoźnika – PLL „LOT” S.A.

W stanowisku negocjacyjnym strona polska zaproponowała stopniową liberalizację rynku usług lotniczych w Polsce. Rozwiązanie takie umożliwiłoby polskiemu przedsiębiorstwu lotniczemu przeprowadzanie niezbędnych procesów prywatyzacyjnych. Chodzi tu w szczególności o głównego polskiego przewoźnika – PLL „LOT” S.A. Zakłada się, że rozpoczęty w 1998 r. proces prywatyzacji tego przedsiębiorstwa przebiegać będzie w trzech etapach i zostanie zakończony przed rokiem 2006. Tak wyznaczona data zakończenia procesów prywatyzacyjnych PLL LOT wynika z konieczności dokapitalizowania firmy, dokonania przez nią inwestycji finansowych na uzupełnienie floty oraz zakup i wdrożenie nowoczesnych systemów zarządzania w celu powstrzymania postępującej utraty rynku przez przewoźnika.

W zakresie transportu drogowego strona polska zadeklarowała gotowość dostosowania prawa polskiego w tym zakresie do wymagań wspólnotowych do końca 2002 r. Problemy z wywiązaniem się z tego zobowiązania przewidywane są w odniesieniu do Rozporządzenia 12/98 ustanawiającego warunki, na jakich przewoźnicy nie będący rezydentami mogą świadczyć usługi krajowych drogowych przewozów pasażerskich wewnątrz państwa członkowskiego (kabotażu).

Tematykę objętą ww. rozporządzeniem reguluje w prawie polskim Ustawa z 2.08.1997 r. o warunkach wykonywania międzynarodowego transportu drogowego. Zgodnie z Ustawą warunkiem umożliwiającym przedsiębiorcy-nie będącemu rezydentem wykonywanie przewozów kabotażowych w Polsce jest uzyskanie przez niego zezwolenia Ministra TiGM.

Z uwagi na słabą kondycję polskich przewoźników drogowych oraz konieczność ich dostosowania pod względem technicznym, organizacyjnym i ekonomicznym do wymagań wspólnotowych w stanowisku negocjacyjnym strona polska zadeklarowała, że z dniem akcesji do Unii Europejskiej w pełni zliberalizuje przewozy kabotażowe osób przy jednoczesnej stopniowej liberalizacji kabotażu w okazjonalnych przewozach osób (turystyka regionalna i lokalna, przewóz pracowników i uczniów, wycieczki) opartych na zasadzie wzajemności.

Niska jakość i mała liczebność posiadanego taboru, nieefektywna struktura kosztów i zatrudnienia oraz niska jakość usług mają miejsce zwłaszcza w przedsiębiorstwach państwowych PKS, dla których wyko-

nywanie okazjonalnych przewozów pasażerskich stanowi jedyną dochodową część działalności. Według szacunkowych danych przedsiębiorstwa PKS wykonują około 65% krajowych przewozów okazjonalnych. Obecnie w Polsce funkcjonują 174 przedsiębiorstwa PKS.

Zastosowanie stopniowej liberalizacji kabotażu w okazjonalnych przewozach osób pozwoli na przeprowadzenie komercjalizacji, restrukturyzacji oraz prywatyzacji tych przedsiębiorstw. Przeprowadzenie tych procesów jest niezbędne do sprostania konkurencji ze strony przewoźników wspólnotowych w warunkach pełnego otwarcia rynku. Dla osiągnięcia tego celu zakładana jest kontynuacja w latach 2000-2002 procesu restrukturyzacji, prywatyzacji i komercjalizacji przedsiębiorstw PKS.

Osiągnięta w wyniku przekształceń własnościowych konkurencyjna pozycja polskich przedsiębiorstw transportowych w stosunku do przewoźników wspólnotowych (w tym: uzyskanie odpowiednich kwalifikacji, pozycji finansowej oraz zakup nowego taboru i odnowienie posiadanego sprzętu) pozwoli im z jednej strony na zachowanie miejsca na polskim rynku transportowym, a z drugiej – umożliwi wykonywanie usług kabotażowych na rynku UE.

Istotnym problemem strony polskiej z dziedziny *acquis* dotyczącego transportu drogowego jest bardzo niski stopień dostosowania polskiej infrastruktury drogowej do standardów unijnych. Dyrektywa 96/53 ustala dla pewnych pojazdów drogowych poruszających się wewnątrz Wspólnoty maksymalne dopuszczalne wymiary w ruchu krajowym i międzynarodowym oraz maksymalną dopuszczalną wagę w ruchu międzynarodowym, zobowiązując jednocześnie państwa członkowskie do udostępnienia dla ruchu międzynarodowego głównych szlaków tranzytowych przebiegających przez dany kraj.

W prawie polskim maksymalne dopuszczalne wymiary i masy pojazdów oraz nacisk osi pojedynczej określa Rozporządzenie Ministra TiGM z 1.01.1993 r. w sprawie warunków technicznych i badań pojazdów. Przewidziana na rok 1999 nowelizacja Rozporządzenia nie dokona pełnego dostosowania prawa polskiego do wymogów Dyrektywy. Będzie ona stanowić, że maksymalny nacisk osi pojedynczej pojazdu wynosić będzie 80 kN, podczas gdy Dyrektywa dopuszcza nacisk 115 kN na oś.

Aktualnie tylko na około 6% łącznej długości dróg krajowych w Polsce dopuszczony jest ruch pojazdów o naciskach 100 kN na pojedynczą oś. Na pozostałych odcinkach dróg, występuje ograniczenie nośności do 80 kN na oś.

INFORMACJA NA TEMAT STANOWISKA NEGOCJACYJNEGO POLSKI O CZŁONKOSTWO W UE W OBSZARZE „POLITYKA TRANSPORTOWA”

Niedostosowanie prawa polskiego do przepisów Dyrektywy dotyczy także masy pojazdów uczestniczących w transporcie kombinowanym. Prawo polskie zezwala jedynie na dopuszczenie do ruchu w transporcie kombinowanym pojazdów sześciokośowych (trójosiowy pojazd silnikowy i trójosiowa naczepa) przewożących 40-stopowy kontener ISO o maksymalnym ciężarze 44 t, nie zezwala natomiast na dopuszczenie pięciokośowych pojazdów o takiej masie, co jest dopuszczane przez Dyrektywę.

W przypadku zastosowania zasad Dyrektywy, pięciokośowy pojazd o masie 44 ton przekroczyłby dopuszczalną w Polsce normę nacisku osi 80 kN na przebiegającej części polskiej sieci drogowej z wyjątkiem niewielkich jej odcinków, na których maksymalny dopuszczalny nacisk wynosi 100 kN. Nacisku takiego nie przekraczają jedynie 44-tonowe pojazdy sześciokośowe.

Zły stan polskiej infrastruktury drogowej nie zezwala na dopuszczenie do ruchu pojazdów na zasadach określonych Dyrektywą. **Sieć drogowa ulega systematycznemu i intensywnemu niszczeniu.** Rozmiary niezbędnych inwestycji z jednej strony oraz faktycznie angażowane środki z drugiej nie pozwalają na dostosowanie w krótkim czasie infrastruktury polskiej do standardów wspólnotowych. Pełne dostosowanie do standardów wspólnotowych sieci głównych dróg polskich o znaczeniu międzynarodowym przy obecnych nakładach na budowę i utrzymanie infrastruktury drogowej wymagałoby wieloletniego wysiłku.

Dopuszczenie pojazdów o naciskach 115 kN na oś w ruchu międzynarodowym na wszystkich ciągach komunikacyjnych będzie wymagać wzmocnienia około 4500 km dróg. Koszty tego przedsięwzięcia dotyczą zarówno realizacji Programu Budowy Autostrad, jak i wzmocnienia istniejących głównych dróg krajowych.

Z tego względu proces dostosowawczy w tym zakresie wymagać będzie znacznego wydłużenia w czasie ponad rok 2002. W stanowisku negocjacyjnym strona polska zadeklarowała jednak, że jej intencją jest jak najszybsze dostosowanie infrastruktury drogowej do wymogów Dyrektywy. **Projekty z tego zakresu finansowane będą nie tylko ze środków budżetowych, ale również z unijnych środków pomocowych, a po akcesji – z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności.**

Prawo polskie w dziedzinie transportu kolejowego jest w części zgodne z prawem wspólnotowym. Niezbędne zmiany legislacyjne polegające m.in. na nowelizacji Ustawy z 27.08.97 r. o transporcie kolejowym dokonane zostaną do końca roku 2002.

Wyjątek stanowi zapewnienie międzynarodowym ugrupowaniom przedsiębiorstw kolejowych swobodnego dostępu do całej polskiej infrastruktury kolejowej, wymagane przez ramową Dyrektywę Rady 91/440 dotyczącą rozwoju kolei Wspólnoty oraz uzupełniającą ją Dyrektywę 95/19 dotyczącą ustalania i pobierania opłat za udostępnianie infrastruktury.

Z powodu złej kondycji finansowej oraz niskiej jakości usług świadczonych przez narodowego przewoźnika kolejowego PKP, przyznanie swobodnego dostępu do całej polskiej infrastruktury kolejowej z momentem przystąpienia Polski UE mogłoby spowodować wyparcie go z rynku. Z tego względu w stanowisku negocjacyjnym strona polska zadeklarowała gotowość częściowej liberalizacji dostępu do infrastruktury kolejowej (swobodny dostęp na wybranych liniach) wraz z momentem przystąpienia Polski do UE wskazując jednocześnie na potrzebę przedłużenia poza rok 2002 okresu dostosowawczego w odniesieniu do pełnej liberalizacji (liberalizacji na pozostałych odcinkach sieci dróg kolejowych). W ciągu kilku najbliższych lat dostęp do infrastruktury kolejowej (poza liniami, do których dostęp byłby przyznawany od dnia akcesji) dla międzynarodowych ugrupowań kolejowych byłby przyznawany – tak jak dotychczas – na podstawie umów międzynarodowych.

Zdolność strony polskiej do pełnego otwarcia rynku osiągnięta zostanie wraz z uzyskaniem przez polskich przewoźników kolejowych, w szczególności PKP, odpowiedniego poziomu konkurencyjności w stosunku do przewoźników zagranicznych.

W przypadku przedsiębiorstwa PKP możliwość sprostania warunkom konkurencji wymaga przeprowadzenia procesu restrukturyzacji, komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa. Realizacja tych procesów pozwoli na zwiększenie efektywności gospodarowania oraz podniesienie jakości oferowanych przez przedsiębiorstwo usług. W wyniku restrukturyzacji PKP ma także odzyskać zdolność do samodzielnego pozyskiwania środków na przedsięwzięcie inwestycyjne.

W pozostałych dziedzinach opisanych w stanowisku negocjacyjnym takich jak: transport morski, transport kombinowany, żegluga śródlądowa strona polska nie wskazała na żadne problemy z pełną implementacją zasad wspólnotowych. **Niezbędne zmiany prawne oraz instytucjonalne dokonane zostaną do końca okresu dostosowawczego tj. do 31 grudnia 2002 r.**

Opracowała:
Małgorzata Szczotka
TI-2

ROLNICTWO W KRÓLESTWIE DANII

DANIA

Położenie geograficzne

Punkt najbardziej wysunięty na północ: Skagerak, Kattegat 57°, 41° (Skagens Odde).

Punkt najbardziej wysunięty na południe: Niemcy, Bałtyk 54, 34" (Gedser Odde)

Punkt najbardziej wysunięty na wschód: Kattegat, Oresund, Bałtyk 15, 12" (Christianso)

Punkt najbardziej wysunięty na zachód: Morze Północne 8, 5" (Blevandshuk)

Powierzchnia: 43 000 km²

Odległość między granicą północną, a południową: około 360 km. Odległość między granicą wschodnią, a zachodnią: około 400 km.

Ludność: około 5.160.000. Liczba mieszkańców na 1 km²: 120.

Regiony: Jutlandia, Zelandia, Lolland-Falster, Bornholm.

Większe miasta: Kopenhaga (około 552000), Arhaus (około 200000), Odense (około 139000) i Alborg (około 114000).

Informacje geofizyczne: Najwyżej położony punkt: Yding Skovhøj: 173 m. Przeciętna wysokość terenu: 30 m nad poziomem morza. Najczęściej spotykany typ gleby: moreny.

Klimat: Przeciętna temperatura roku +7,0°C. W najcieplejszym miesiącu tzn. w lipcu przeciętna temperatura wynosi +16,6°C. W najchłodniejszym miesiącu roku, tzn. w lutym przeciętna temperatura wynosi -0,4°C.

Przeciętna ilość opadów w roku: 664 mm. W najwilgotniejszym miesiącu roku, tzn. w sierpniu przeciętna ilość opadów wynosi 81 mm, a najsuchszym tzn. w lutym: 39 mm.

W skład Królestwa Danii wchodzi także Wyspy Owcze i Grenlandia.

W Królestwie Danii 120 000 osób (około 5% ludności czynnej zawodowo) zajmuje się rolnictwem, z czego 13 000 to **pracownicy najemni**. Jest to jednoznaczne z tym, że co szóste gospodarstwo korzysta z pomocy siły najemnej. W 1950 liczba pracowników najemnych była pięć razy większa.

Osoba **rozpoczynająca** pracę na własnym gospodarstwie ma **średnio** 32-33 lata, a **przeciętny wiek rolnika** to 52 lata.

Ilość gospodarstw: Podczas gdy w 1950 r. w Danii było 200 000 gospodarstw, dzisiaj liczba ta wynosi 74 500. Przeciętny obszar gospodarstwa wzrósł w ciągu ostatnich 10 lat z 21 do 37 ha.

Rolnictwo duńskie wytwarza produkty w ilości zaspokajającej potrzeby na produkty pochodzenia zwierzęcego 15-to milionowego społeczeństwa. W 1950 rolnictwo to było w stanie zaspokoić potrzeby na produkty pochodzenia zwierzęcego, 10-ciu milionów osób. Innymi słowy: podczas gdy w 1950, osoba zajmująca się rolnictwem była w stanie wyżywić 27 osób, dziś jest ona w stanie nakarmić 115 osób.

Przedsiębiorstwa zaopatrzeniowe i przetwórcze

Podczas gdy w 1950 r. w Danii było 1500 mleczarni, dzisiaj jest ich tylko około 60.

Ilość zakładów przetwórstwa mięsnego zmniejszyła się o 7. Podobną tendencję można zauważyć w ilości innych przedsiębiorstw przetwórczych, a także zaopatrzeniowych.

Eksport: 2/3 produkcji przeznaczone zostaje na eksport, a pozostałą część tzn. 1/3 produkcji wchłania rynek wewnętrzny. 60% całego eksportu trafia do krajów E.W.G., a reszta na rynki tzw. krajów trzecich: przede wszystkim USA i Japonii.

Roczna wartość eksportu wynosi **około 49 miliardów koron**. Z liczby tej tylko **11 miliardów wykorzystanych zostaje na zakup surowców, ciągników, paliwa i innych, potrzebnych rolnictwu środków produkcji**. **Trend kształtowania się kosztów i cen:** W okresie od 1972 do dnia dzisiejszego ceny sprzedaży artykułów rolnych wzrosły 120%, podczas gdy ceny nawozów sztucznych, środków ochrony roślin itp. stanowią 241% cen z 1972 r.

Badania naukowe i doradztwo w rolnictwie duńskim

Rolnicy duńscy znani są na świecie ze zdolności przystosowania się do nowych, zmienionych warunków. Zdolność ta jest rezultatem bardzo dobrego wykształcenia: zarówno teoretycznego, jak i praktycznego.

We współpracy między rolnictwem i państwem prowadzone są zakrojone na szeroką skalę badania naukowe. Rezultaty badań i przeprowadzanych doświadczeń, przekazywane są szybko, za pośrednictwem bardzo dobrze rozbudowanej organizacji doradztwa do wiadomości rolnika.

Jest to jednoznaczne z tym, że dokonane w jednym roku odkrycia, już w następnym mogą być praktycznie wykorzystane przez rolnika.

Odpowiedzialność za system doradztwa i jego organizację leży w gestii organizacji rolniczych. Doradztwo dotyczy spraw związanych z hodowlą roślin, ekonomią, budownictwem, hodowlą zwierząt, problematyką młodzieży, prowadzeniem gospodarstwa domowego, jak też wszystkich innych porad mających znaczenie dla tej grupy zawodowej.

Rolnictwo w Królestwie Danii

Dochody gospodarstw rolnych

W Królestwie Danii 71% **dochodów** rolnika pochodzi z produkcji zwierzęcej. Dochody ze sprzedaży produktów pochodzenia roślinnego stanowią 29% dochodów. Pozostała część produkcji roślinnej zużyta zostaje na potrzeby związane z własną hodowlą zwierząt.

W hodowli zwierząt bardzo duże znaczenie odgrywa **bydło**. Dania posiada 740 000 krów mlecznych, z czego 12% to duńska rasa czerwona (RDM), a 64% pstro-czarna (SDM). Obydwie rasy nadają się zarówno do produkcji mleka, jak też na opas. Trzecią ważną rasą jest Jersey (15%).

Rasy bydła opasowego, takie jak np. Hereford i Charolais stanowią około 2% stada, a reszta to krzyżówki i inne rasy.

Mleko odbierane jest z gospodarstw i przewożone cysternami do nowoczesnych, dużych mleczarni. **Mleczarnie te to w przeważającej większości spółdzielnie, a więc przedsiębiorstwa będące wspólną własnością rolników.** W mleczarniach mleko przerobione zostaje na masło, ser i inne wysokiej jakości produkty.

Dania jest dużym eksporterem masła (którego największym odbiorcą jest Wielka Brytania) i zajmuje czwarte na świecie miejsce w ilości eksportowanego sera. Największym odbiorcą tego ostatniego są: Iran i Niemcy.

W miesiącach letnich paszę stanowi głównie trawa, a w zimowych kiszonki, buraki pastewne, trawa i lucerna. Oprócz tego używa się dużych ilości koncentratów. W ostatnich latach najbardziej znaczącą gałęzią produkcji rolnictwa duńskiego jest produkcja **trzody chlewnej**. Podstawową paszę trzody chlewnej stanowi uprawiany w kraju jęczmień. Roczny ubój świń wynosi około 17,5 mill, z czego 4/5 idzie na eksport. Dania jest największym na świecie eksporterem mięsa wieprzowego. Bekon transportuje się np. do Wielkiej Brytanii bezpośrednio ze spółdzielni do angielskiego kupca. Taki system gwarantuje maksymalne przestrzeganie przepisów higienicznych. Ze względu na wysoką jakość duńskiego bekonu, jest on na rynku angielskim droższy, niż bekon importowany z innych krajów.

Charakterystyczną cechą gospodarstwa duńskiego było kiedyś to, że posiadało ono **drób**. W ostatnich latach ceny na zarówno drób, jak i jajka były na rynkach eksportowych stosunkowo niskie i dlatego wiele gospodarstw zaprzestało tej produkcji.

Dzisiaj Dania posiada niecałe 4 miliony kur. Jest to produkcja wystarczająca na zaspokojenie potrzeb rynku wewnętrznego. Pewna część gospodarstw wyspecjalizowała się w produkcji **kurczaków**. Jednocześnie z postępującą mechanizacją rolnictwa nastąpiło radykalne zmniejszenie się liczby **koni**. Dzisiaj Dania ma tylko około 30 000 koni, co stanowi 13% stada z 1960, 1% obecnej ilości koni, to konie **sportowe**.

Dania ma 180 000 **owiec**, które hoduje w celu sprzedaży mięsa jagnięcego.

Na 3000 fermach produkuje się około 12 milionów nerek.

Dania jest w tej dziedzinie jednym z największych trzech producentów na świecie. Oprócz tego hoduje się **niebieskie lisy i szynszyle**.

Pięć razy w ciągu roku mają miejsce w Kopenhadze, cieszące się dużą popularnością na świecie, giełdy futrzane. 99% produkowanych w Danii futer wysyła się na eksport.

Rolnictwo duńskie dostarcza również surowca do produkcji dużej ilości uszlachetnionych artykułów spożywczych, takich jak np. piwo, akwavit, wino, cukier, a także do produkcji wielu innych artykułów przemysłowych: farb, kleju, mydła, tkanin, insuliny, skór itd.

Spółdzielczość rolnicza – siła i demokracja rolnictwa duńskiego

Współpraca spółdzielcza jest niewątpliwie jednym z głównych czynników mających wpływ na tak dużą efektywność rolnictwa duńskiego. Prawie wszyscy rolnicy duńscy są współwłaścicielami swojego przedsiębiorstwa, czyli spółdzielni. Decydują zarówno o tym przedsiębiorstwie, jak też o tym co dzieje się w jednym, lub kilku związkach spółdzielców, którego są członkami.

Około 50% zużywanych w gospodarstwach rolnych środków obrotowych, rozprowadzana zostaje poprzez spółdzielnie zaopatrzeniowe, a powyżej **75 % całej produkcji zostaje najpierw uszlachetnione, a później promowane** przez te spółdzielnie.

Ponieważ rolnik poprzez spółdzielnię, kontroluje tak dużą część zaopatrzenia i przetwórstwa, ma on tym samym wpływ na kształtowanie się cen. W ten sposób unika się mocno rozbudowanej, a tym samym drogiej sieci dystrybucyjno-handlowej.

Rolnicy wybierają również kierownictwo spółdzielni. Dotyczy to zarówno pracowników społecznych, jak też osób tam zatrudnionych.

W obecnych latach spółdzielnie przechodzą proces restrukturyzacji. Polega on na tym, że **małe lokalne związki** spółdzielcze przekształcane zostają w duże, regionalne, lub krajowe związki. Dotyczy to wielu branż: mleczarstwa, przedsiębiorstw przemysłu mięsnego itp.

Przyczyny tych zmian należy szukać w korzyściach ekonomicznych jakie daje większe przedsiębiorstwo i które są m.in. rezultatem badań naukowych i rozwoju technicznego. Mimo tych zmian strukturalnych, spółdzielnie opierają się ciągle na tych samych, uniwersalnych zasadach, którymi kierowała się spółdzielczość w momencie jej powstawania. **Dotyczy to zarówno zasad form i zasobów kierowania spółdzielnią, jak też podziału zysków.** Spółdzielnie i przedsiębiorstwa prywatne są zarówno konkurentami, jak też współpartnerami. Konkurencja polega na pozyskaniu sobie rolnika (zarówno jako klienta, jak też jako dostawcy) i koncentruje się głównie na zasięgu i jakości usług oferowanych rolnikowi.

Współpraca natomiast między tymi przedsiębiorstwami o różnych formach własności dotyczy np. eksportu. **Oba typy przedsiębiorstw reprezentowane są w komisjach podejmujących decyzje o przedsięwzięciach mających na celu rozwój eksportu.**

Na podstawie materiałów
Duńskiej Rady Rolniczej
Opracował Zbigniew Krysiński

WYSTARTOWAŁ KONKURS EKOLOGICZNY POD HASŁEM: „TY I TWOJE ŚRODOWISKO” ORGANIZOWANY PRZEZ REGIONALNE CENTRUM EDUKACJI EKOLOGICZNEJ W POZNANIU I STAROSTĘ POZNAŃSKIEGO W ROKU 1999/2000

Konkurs obejmuje klasy V, VI i VIII szkół podstawowych oraz I klasy gimnazjów na terenie Powiatu Poznańskiego. Regulamin konkursu publikujemy w całości wraz z załącznikami, ponieważ jego uniwersalna treść może być wykorzystana przez każde starostwo, któremu leży na sercu rozwijanie różnych form edukacji ekologicznej.

REGULAMIN KONKURSU NA ROK 1999/2000

I. Cele konkursu:

- wyrobienie właściwych postaw proekologicznych,
- szerzenie wiedzy i umiejętności z zakresu biologii, ekologii i ochrony środowiska,
- integracja młodzieży, władz i nauczycieli wokół problemów ekologicznych gmin i powiatu,
- wymiana doświadczeń w tym zakresie.

II. Organizacja 3-stopniowego konkursu:

1 – Etap szkolny – test oceniany przez komisję szkolną powołaną przez dyrektora. Do kolejnego etapu przechodzi 3-osobowa reprezentacja uczniów, którzy uzyskali najwyższą ilość punktów (powyżej 50% prawidłowych odpowiedzi). Nagrody dla 3 najlepszych reprezentantów ufunduje gmina. Komisja w ciągu 3 dni przesyła protokół z konkursu do koordynatora gminnego powołanego przez burmistrza lub wójta oraz do RCEE (61-715 Poznań ul. Kościuszki 79) z dopiskiem konkurs. W przypadku uzyskania przez większą ilość uczniów równej ilości punktów – dogrywka ustna (pytania w dodatkowych kopertach).

2 – Etap gminny – test oceniany przez komisję złożoną z koordynatora gminnego oraz nauczycieli-opiekunów drużyn szkolnych. Do kolejnego etapu przechodzi 3-osobowa reprezentacja najlepszych uczniów w gminie, którzy otrzymali najwyższą ilość punktów. Nagrody ufunduje gmina. Komisja konkursowa w ciągu 3 dni przesyła protokół z przebiegu konkursu do koordynatora powiatowego – RCEE z dopiskiem konkurs. W przypadku uzyskania przez większą ilość uczniów równej ilości punktów – dogrywka ustna (pytania w dodatkowych kopertach).

3 – Etap międzygminny (finał) – sprawdzian wiadomości i umiejętności:

Zadaniem 3-osobowych reprezentacji gmin będzie wykonywanie zadań praktycznych oraz udzielanie odpowiedzi na wybrane przez siebie pytania. Odpowiedzi udziela jedna osoba po uprzedniej konsultacji w wyznaczonym czasie. Komisja powołana przez Starostę wyłoni 3 najlepsze drużyny (w przypadku remisu – dogrywka), które otrzymają nagrody ufundowane przez Starostę. Dla wszystkich uczestników przewidziane są drobne upominki, a dla najlepszych gmin (szkół) nagrody pieniężne na zakup pomocy dydaktycznych.

III. Terminarz konkursu:

1 – etap szkolny – 9 grudnia 1999 r. godz. 10.00

2 – etap gminny – 17 lutego 2000 r. godz. 10.00

3 – etap międzygminny (finał) – 1 czerwca 2000 r. godz. 10.00

ZAKOŃCZONE KONKURSY

Związek Leśników Polskich dziękuje sponsorom za wsparcie konkursu plastycznego pt. „Przyroda Ojczysta i jej ochrona”.

**ZWIĄZEK
LEŚNIKÓW
POLSKICH
PARKÓW
NARODOWYCH**



JEZIORY
62-050 MOSINA
TEL. (061) 8136534
TE/FAX 8136299

KONTO: GBW S.A. POZNAŃ, GBS MOSINA, NR 90480007-7302-27006-1

L.dz. 177/99

Jeziory dnia 05.11.1999 r

**Pan
Dr inż. Jan Śmiałowski
Prezes Regionalnego Centrum
Edukacji Ekologicznej
w Poznaniu**

ZAWIĄZEK LEŚNIKÓW POLSKICH PARKÓW NARODOWYCH, organizator II ogólnopolskiego konkursu plastycznego pt. „Przyroda Ojczysta i jej ochrona”, składa serdeczne podziękowania w imieniu własnym oraz laureatów i wyróżnionych za wsparcie finansowe lub rzeczowe organizacji zakończenia konkursu. Wspierając nasze działania przyczyniliście się Państwo do tego, że największy konkurs plastyczny w Kraju miał wspaniałą oprawę, a laureaci i wyróżnieni mogli się cieszyć z wartościowych nagród.

Cel, jaki sobie założyliśmy organizując II edycję konkursu, to podniesienie świadomości ekologicznej w społeczeństwie oraz uwrażliwienie na piękno otaczającej nas przyrody, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Zostało to w pełni osiągnięte poprzez utrwalenie tego piękna w 18 tysiącach prac nadesłanych na konkurs. Tak ilość jak i wysoki poziom są tego najlepszym świadectwem. tę właśnie wrażliwość i piękno ukazują prace autorów zaprezentowane na wystawie podczas uroczystości zakończenia konkursu w dniu 22.10.1999 r. w Galerii Miejskiej w Mosinie.

Wszyscy sponsorzy konkursu są przedstawieni na specjalnej tablicy przez okres dwóch tygodni w trakcie udostępnienia wystawy dla zwiedzających.

Wielu z Państwa uświetniło uroczystość zakończenia konkursu swoją obecnością, za co w tym miejscu składamy również serdeczne podziękowania w imieniu własnym oraz laureatów i wyróżnionych.

Mamy nadzieję, że wystawa ta zostanie zaprezentowana w wielu miejscach w Kraju i za granicą, podobnie jak to miało miejsce przy okazji I edycji, a wówczas zakładany cel konkursu przyniesie wielokrotny efekt.

Wystawę udostępnimy wszystkim, którzy zechcą ją zaprezentować.

Rozważamy ponadto możliwość przeprowadzenia aukcji prac konkursowych z przeznaczeniem uzyskanych środków na cele charytatywne.

Z wyrazami szacunku i poważania
PRZEWODNICZĄCY
Związku Leśników Polskich Parków Narodowych
Piotr Kozłowski

Dnia 22 października 1999 roku w Galerii Miejskiej w Mosinie odbył się Wielki Finał II Ogólnopolskiego Konkursu plastycznego pt. „Przyroda Ojczysta i jej Ochrona”.